„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C.
Newspaper in the East

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT" Ten zawsze go czyta

No. 23. Rok XXVII. DAILY AND SUNDAY | NEW YORK, ŚRODA, 23 STYCZNIA (WEDNESDAY, JANUARY 23) 1924 | Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y | CENA 3 CENTY.

„Gwiazdka" pożegnalna

NAPISAŁ DLA "NOWEGO SWIATA" E. WARZYCKI

Rząd chjeński, wierny swym hasłom bogoojczyźnianym, sygnałowi parafjańszczyzny i kolonerji, jeszcze na odchodnem pamiętał o „gwiazdce" dla polskiej nauki i oświaty. Obciąwszy bowiem budżet ministerstwa oświaty, spowodował tak olbrzymią redukcję personalu nauczycielskiego, że w samem tylko kuratorjum krakowskiem skreślono na rok 1924 pensje dla 96 nauczycieli i dyrektorów szkół średnich, a kilkaset dla nauczycieli szkół powszechnych. Gdy się zważy, że właśnie Małopolska, dzięki autonomji na polu szkolnictwa, jeszcze za czasów austrjackich posiadała najlepsze siły pedagogiczne, to ten dziki zamach oszczędnościowy p. Kucharskiego okaże się podwójnie szkodliwym, bo nietylko uszczupla personal nauczycielski, lecz nadto spowoduje utratę najlepszych sił wykwalifikowanych, gdy na kresach wciąż jeszcze pracuje tak zw. namiastek nauczycielstwa, na prędce sfabrykowanego.

Towarzystwo nauczycieli szkół średnich przygotowuje energiczny protest przeciw temu barbarzyńskiemu zarządzeniu smutnej pamięci rządu, który wtrąciwszy kraj w otchłań nędzy materjalnej, chce też państwu usunąć fundament moralny, jaki daje oświata. Jeśli przeto zapewnien'a nowego premjera, p. Władysława Grabskiego, że „oszczędności będą wprowadzane bez krzywdy dla administracji, wojska i oświaty", nie mają być tylko miłe brzmiącym frazesem, to spodziewać się należy, że zamierzony protest nauczycielstwa i krzyk oburzenia całego myślącego społeczeństwa odniosą skutek pożądany.

Ponieważ niemniej gorącemi sympatjami gabinetu Witosowego cieszyła się też nauka polska — z punktu widzenia wójta z Wierzchosławic artykuł zgoła przecież zbyteczny! — więc także uniwersytety nie zostały pominięte przy rozdawnictwie darów gwiazdkowych. Najstarszej siedzibie wiedzy, Uniwersytetowi Jagiellońskiemu w Krakowie, skreślono od Nowego Roku 17 asystentur, a Bibljotekę Jagiellońską uposażono tak hojnie, że zmuszona będzie zaprzestać prenumeraty zagranicznych pism naukowych. Co do Akademji Umiejętności, to byt tej jest poważnie zachwiany, a gdyby nie hojny dar cudzoziemca, belgijczyka, który na jakąś chwilę umożliwi jej działalność wydawniczą, musiałaby się jej już teraz wyrzec całkowicie.

Tych kilka nagich faktów starczy do wykazania, że pan Kucharski w stosunku do nauki i oświaty polskiej skutecznie stosował swój system oszczędnościowy. Znaną transakcją żyrardowską zaprzepaścił olbrzymie mienie państwa, na setki miljonów ograbili skarb, przewalutowawszy na marki, według ówczesnego kursu złotego, równającego się 30,000 marek pol., pożyczkę udzieloną swego czasu obszarnikom w kwocie 650,000 złotych polskich, gdy obecnie, licząc podług franka szwajcarskiego, złoty powinien wynosić przeszło miljon!

Takiemi sposobami przeprowadzając „sanację" skarbu, pan Kucharski postanowił ostatecznie „odbić" się na oświacie. Przy-

(Ciąg dalszy na stron. 6-ej).

RZĄD PREM. POINCARE'GO WSTRZĄŚNIĘTY Z POWODU UPADKU BALDWINA

Żywioły postępowe we Francji nabierają otuchy

PARYŻ, 22 stycznia. — Z powodu upadku konserwatywnego rządu Baldwina w Anglji, w rządzie premjera Poincarego dało się zauważyć znaczne wstrząśnienie. W kołach rządowych panuje obawa, że opozycja przeciw finansowej dyktaturze rządu, może łatwo zamienić się w klęskę, gdyby do opozycji przyłączyli się przeciwnicy reformy ordynacji wyborczej.

Dojście w Anglji do władzy socjalistycznej Partji Pracy w wysokim stopniu zaniepokoiło konserwatystów francuskich, którzy przekonani są, że następne wybory do nowego parlamentu dadzą zwycięstwo żywiołom postępowo-radykalnym. Zwycięstwo angielskiej Partji Pracy, konserwatyści francuscy uważają jako zwycięstwo germanofilskiej polityki w Anglji, przeciwko której pragnęliby się zastrzec, ale wobec zbliżających się wyborów we Francji, nie są w możności, by nie przyspieszyć swego własnego upadku.

Części wojsk rewolucyjnych grozi dostanie się do niewoli

MEXICO CITY, 2 stycznia. — Prezydent Obregon na czele zachodniej armji federalnej złożonej z 15,000 żołnierza wyruszył w pościg za zachodnią armją rewolucyjną, która nagle rozpoczęła niespodziewany odwrót z frontu Guadalajara i cofa się pospiesznie w kierunku północno zachodnim do stanu Michicoan, aby połączyć się z głównemi siłami rewolucyjnemi w zagłębiu naftowem Tampico i Vera Cruz.

Komuniści niemieccy przechodzą do obozu monarchistów

MAGDEBURG, 22 stycznia. — Monarchiści w Magdeburgu urządzili wczoraj w miejscowej katedrze protestanckiej olbrzymią demonstrację dla uczczenia zwycięstwa z powodu nawrócenia się 4,000 miejscowych komunistów na wiarę monarchistyczną. Przy tej okazji uradowani uchwalili rezolucję wywiązaną cały naród niemiecki do głosowania na kandydatów monarchistycznych w przyszłych wyborach do nowego parlamentu, które się odbędą z początkiem wiosny.

Przeciw-prohibicyjna konferencja w Washingtonie

Żąda zniesienia zakazu wyrobu i sprzedaży napoi alkoholicznych — Wolność i szczęście osobiste wystawione na niebezpieczeństwo

WASHINGTON, 22 stycznia. — Zwolennicy napoi alkoholicznych (mokrzy) przenieśli teren swej walki przeciw prawu prohibicji do stolicy kraju, by z okazji zbliżającej się kampanji wyborczej, nadać jej większy rozgłos i pewien autorytet przez wciągnięcie do dysputy osoby prezydenta.

Przywódcy stowarzyszeń prohibicyjnych z całego kraju w szeregu ostrych przemówień napiętnowali obłudę działaczy prohibicyjnych, którzy agitacją swą narzucili społeczeństwu prawo niezgodne z wolnością i szczęściem osobistem obywateli, które zamiast korzyści państwu i narodowi, przyniosło same szkody, demoralizując naród i ucząc masowego łamania prawa przez publiczne obchodzenie prawa prohibicji pod najrozmaitszemi pozorami.

Konferencja przeciwników prohibicji uchwaliła odpowiednią rezolucję, wystosowaną do rządu i obydwuch izb kongresu, w której wyrażają wiarę, „iż bezstronne wykonywanie prawa jest najlepszym środkiem obrony wolności obywatelskiej" — a doświadczenie wykazało, że obecne prawa powinny być złagodzone.

Prezydent Coolidge rezolucję uchwaloną przez „mokrych", a przedłożoną przez senatora Bayard (demokrata ze stanu Delaware) przyjął do wiadomości, zbywając milczeniem żądanie złagodzenia prawa prohibicyjnego, a wyrażając zadowolenie z powodu zapewnień mokrych, że są lojalni dla praw obowiązujących. W rezolucjach wystosowanych do Izby senatu i kongresu, przeciwnicy prohibicji napiętnowali w sposób stanowczy i energiczny zwolenników prohibicji, jako obłudników i hipokrytów, którzy się umyślnie zorganizowali po to, by przy pomocy organizacji narzucić narodowi nienaturalne prawo przymusowej wstrzemięźliwości, ograniczające wolność i szczęście osobiste obywateli, ucząc ich masowego obchodzenia prawa prohibicyjnego i wchodzenia w kompromis z własnem sumieniem i praworządnością.

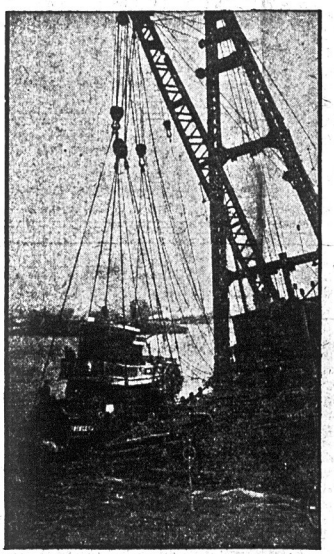

Statek "Princess", który zatonął w Hoboken, N. J., został wydobyty przy pomocy olbrzymiego lewaru.

Wielkie pożyczki angielskie dla kapitalistów niemieckich

Ogólna radość w Niemczech z powodu zmiany w polityce angielskiej — Dotychczasowe finansowe umowy z Francją będą unieważnione

BERLIN, 22 stycznia. — Niemieccy przemysłowcy otrzymali w ostatnim tygodniu niespodziewanie w Anglji olbrzymie pożyczki, które im pomogą uwolnić się od ciężkich zobowiązań przyjętych na siebie przez podpisanie umów finansowych z Francją — które prawdopodobnie zostaną unieważnione względnie zerwane. W całych Niemczech zapanowała z tego powodu ogólna radość.

Mniejsi kapitaliści niemieccy nabierają wiary w możliwość uratowania się od zupełnego chaosu, który uważali dotychczas za nieunikniony. Na pierwszą wiadomość o udzieleniu przemysłowcom niemieckim olbrzymich kredytów przez kapitalistów angielskich w całym przemyśle zapanował ożywiony ruch i zaikły dotychczasowe obawy, które jeszcze przed tygodniem zapowiadały nie uniknione bankructwo.

Cywilna ludność kroacka wraca z powrotem do dawnych swych domów w Fiume, skąd zmuszona była uciekać przed kilku laty z powodu groźnej postawy szowinistów włoskich.

EXTRA!

LENIN, DYKTATOR ROSJI, NAPRAWDĘ UMARŁ

Na skutek paraliżu przewodów oddechowych

MOSKWA, 22 stycznia. — Mikołaj Lenin, dyktator Rosji Bolszewickiej, nareszcie zmarł naprawdę w poniedziałek o godzinie 5:05 wieczorem, jak stwierdza urzędowy biuletyn Wszechrosyjskiego Sowietu, wydany w kilka godzin później. Śmierć nastąpiła nagle na skutek paraliżu przewodów oddechowych. Zwłoki zmarłego dyktatora zostały przeniesione do gmachu unji przemysłowych dawnego klubu szlacheckiego, gdzie zostaną wystawione na widok publiczny. Rząd bolszewicki dzień śmierci Lenina ogłosił dniem żałoby dla całej Rosji i rosyjskiem świętem narodowem. Właściwe nazwisko zmarłego było Illitch a pseudonim partyjny Lenin, pod którym dyktator bolszewicki dał się poznać całemu światu jako niezwykły w swoim rodzaju orjowiek, który potrafił przeprowadzić w Rosji zwycięską rewolucję w jednym z największych państw świata tak pod względem liczebności ludności jakoteż obszarów ziemi i wprowadzić nowy ustrój państwowy, który mimo trudnych warunków zdołał przeżyć swego twórcę i wreszcie przez siedem lat być groźnym z powodu możliwości wywołania wszechświatowej rewolucji.

Reakcja zaprzecza istnieniu w Polsce organizacji faszystowskich

Polska Agencja Telegraficzna

WARSZAWA, 22 stycznia.— Przywódcy faszystów "Pogotowia Polskich Patrjotów" aresztowani. Absurdem jest twierdzenie, by istniało od szeregu miesięcy tajne stowarzyszenie jako narodowa organizacja — wzorowana na masonerji, rekrutująca się z pośród oficerów rezerwy, hulaszczej, bogatej młodzieży i entuzjastów agitujących za wprowadzeniem dyktatury.

Ze względu, by tajne stowarzyszenie nie usiłowało uciągać żołnierzy do swoich szeregów, rząd postanowił położyć kres tajnym spiskowcom i aresztować przywódców między innymi głównego inżyniera Pękosławskiego i Gorczyńskiego.

Strajk metalowych robotników w Łodzi, trwający od 4-ch tygodni, został zakończony.

* * *

Zamoyski został mianowany ministrem spraw zagranicznych.

Rząd konserwatystów angielskich obalony

RABIN DR. THON WIERZY W ZJEDNOCZONĄ POLSKĘ

Której przyszłość spoczywa w rękach żywiołów demokratycznych

NEW YORK, 22 stycznia. — Dr. Osias Thon, rabin krakowski, członek sejmu polskiego nadesłał do New York Times list z oświadczeniem, że wywiad umieszczony w wydaniu niedzielnem tego pisma, zawierający oświadczenie, że "były premjer Witos był specjalnie zainteresowany znalezieniem wspólnej platformy dla pokojowego współżycia" — nie był jego wywiadem.

"Pan Witos i jego piastowcy są ostatnimi, którzy tego pragną, mianowicie pokojowego współżycia obywateli polskich i obywateli pochodzenia żydowskiego"—powiedział rabin Thon.

"To porozumienie i współżycie zostanie osiągnięte przez ścisłe wykonywanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i zdobycie rzeczywistej wolności przez demokratyczne żywioły w Polsce — przygniatane obecnie na każdym kroku przez reakcję polską i przez ścisłe współdziałanie w życiu gospodarczym i społecznym wszystkich dzielnic i stronnictw w Polsce.

Ostatnie wieści z Polski

Dlaczego gen. Sosnkowski miał podać się do dymisji?

LWÓW, 5 stycznia (poczta). — Od kilku dni kursują po Warszawie pogłoski na temat podania się do dymisji ministra wojny gen. Sosnkowskiego z powodu tego, że nie udało mu się uzyskać zgody rządu na propozycję jego co do osoby marszałka Piłsudskiego. Sprawa ta ma związek z warunkami, pod którymi gen. Sosnkowski objął tekę ministra spraw wojskowych, zastrzegając sobie wolną rękę w sprawach personalnych i wyraźnie podkreślając, że żąda wycofania projektu rządowego — ustawy o najwyższych władzach wojskowych. W projekcie tym, opracowanym przez osławionego gen. Ciałka, na rozkaz p. Witosa, przelano całą władzę na ministra wojny, ograniczając do minimum kompetencje przewodniczącego ścisłej Rady wojennej, który jest prezydystynowany na naczelnego wodza na wypadek wojny.

Prezydent Wojciechowski i premjer Grabski zgodzili się na warunki gen. Sosnkowskiego, a kiedy przyszło do ich zrealizowania, natrafia się na trudności. Rząd p. Grabskiego zdaje sobie doskonale sprawę, co wart jest powrót Marszałka do wojska, ale zbyt silne są wpływy endeckie, aby temu Marszałkowi dać godne jego stanowisko. Rząd pragnie, aby Piłsudski powrócił do wojska, brał pensję marszałkowską i... nic nie robił. Najwyżej mógłby pełnić funkcję przewodniczącego ścisłej Rady wojennej w ograniczonym zakresie działania. Marszałek oczywiście tego przyjąć nie może, pensji za darmo brać nie chce i powrót swój do wojska zawarunkował tem, że mógłby przyjąć przewodnictwo w ścisłej Radzie wojennej, o ile dostanie do rąk egzekutywę, tj. o ile równocześnie zostanie szefem sztabu generalnego.

Na tem tle wynikł konflikt, który wedle pogłosek miał przybrać aż tak ostre formy, jak dymisja ministra Sosnkowskiego. Jak się informujemy, w wiarygodnem źródle, gen. Sosnkowski prośby o dymisję nie wniósł, niemniej jednak napotyka na trudności nietylko co do osoby Marszałka, ale co do budżetu, który również był jednym z warunków przyjęcia przezeń teki. Z powodu świąt i urlopów noworocznych sprawa trochę się odwlokła, niewątpliwie jednak wypłynie ona z początkiem stycznia.

Nominacja Marszałka Piłsudskiego szefem sztabu na drobrej drodze

WARSZAWA, 4 stycznia (poczta). Nasz korespondent dowiaduje się, że przyjęcie przez Marszałka Piłsudskiego stanowiska szefa sztabu generalnego jest na dobrej drodze.

Pamiętajcie o Funduszu im. Piłsudskiego

328 GŁOSAMI PARTJI PRACY I LIBERAŁÓW PRZECIW 251

Pierwszy w historji Anglji rząd socjalistyczny, będzie utworzony

LONDYN, 22 stycznia. — Rząd konserwatystów angielskich z premjerem Baldwinem na czele, został obalony wczoraj o godz. 11 podczas sesji nocnej wspólne mi siłami Partji Pracy i partji Liberalnej 328 głosami przeciw 251 głosów konserwatystów. Obalenie rządu premjera Baldwina automatycznie otworzyło drogę do utworzenia rządu robotniczego— pierwszego w historji Anglji z premjerem Ramsay Macdonaldem na czele, którego arystokraci angielscy nazywają "nowym mniej krwawym Cromwelem", przyznając mu jednak olbrzymie zdolności polityczne.

Robotnicy angielscy nie entuzjazmują się z odniesionego zwycięstwa

Ci, którzy przypuszczali, że angielscy posłowie robotniczy rozentuzjazmowani zwycięstwem, będą go czcić żywiołową manifestacją, zawiedli się. Na ławach posłów Partji Pracy dało się słyszeć zaledwie kilka słabych okrzyków i powiewanie kilku chusteczkami. Widocznie reszta posłów Partji Pracy zbyt poważnie traktuje odpowiedzialność za swoje przyszłe rządy.

Premjer Baldwin, broniąc swego rządu wykazywał, że jego rząd załatwił wszystkie ważniejsze sprawy, oprócz sprawy odszkodowań niemieckich, które pozostały niezałatwione. Przywódca Partji Pracy natychmiast zabrał głos po premjerze i oświadczył, że rzecz się ma przeciwnie. Rząd premjera Baldwina nietylko nie dotrzymał danych przyrzeczeń, jak rozwiązanie kwestji bezrobotnych,— reformy podatków i innych ważnych kwestyj, a w zamian za to usiłował narzucić Anglji protekcyjną taryfę celną dogodną dla wielkich przemysłowców, a szkodliwą dla ogółu narodu. Kolejno zabierali głos przywódcy partji konserwatywnej, usiłując przewlec obrady i odroczyć nieunikniony upadek rządu Baldwina.— Wtedy znowu zabrał głos Macdonald i zażądał głosowania nad poprawką do mowy tronowej króla wyrażającą wotum nieufności dla obecnego rządu. Wynik głosowania okazał się taki, jak przewidywano. Za wotum nieufności głosowała Partja Pracy 191 głosów; Partja Liberalna 155 i partja niezależna 10 głosów. Przeciw wotum nieufności głosowali konserwatyści 259 głosów i 10 liberałów.

Z pośród liberałów pospieszył do urny pierwszy Lloyd George, by dać swój głos dla obalenia rządu konserwatywnego i zemścić się na klęskę, jaką mu zgotowali konserwatyści przed dwoma laty. Podczas głosowania nad wotum nieufności na galerjach zabrali się przedstawiciele wszystkich sfer społeczeństwa angielskiego, a między innymi biskup Canterbury i sam następca tronu, by być świadkami chwili powstania pierwszego rządu socjalistycznego w Anglji. Natychmiast po uchwaleniu wotum nieufności prezydujący parlamentu odroczył obrady do następnego dnia, odrzucając propozycję konserwatystów ,by parlament odroczył się do 12 lutego. Były premjer wręczy królowi swoją rezygnację dzisiaj, a Macdonald otrzyma misję utworzenia nowego rządu, którego skład przedstawi parlamentowi do zatwierdzenia we środę, a najdalej we czwartek.

Spodziewanymi kandydatami na członków przyszłego rządu są: John Robert Clynes, kanclerz i przewodniczący parlamentu. Philip Snowden, minister finansów; Sidney Webb, minister Pracy; Patrick Hasting, prokurator generalny. Przed następną sesją parlamentu odbędzie się wspólne informacyjne posiedzenie obydwu klubów poselskich Partji Pracy i Partji Liberalnej.

Upadek rządu konserwatystów był niespodzianką nietylko dla samych konserwatystów, ale i dla najszerszych warstw społeczeństwa angielskiego. Mógł on był istnieć nawet lata, gdyby nie olbrzymi błąd konserwatystów, którzy chcieli ratować swoje interesy kosztem narodu i klasy pracującej przez zniesienie wolnego handlu a zaprowadzenie taryfy ochronnej dla wytworów angielskiego przemysłu i dla przeprowadzenia swych egoistyczno-ambitnych planów, odwołali się do opinji narodu w powszechnych wyborach, w których ponieśli zupełną klęskę.

RZYM, 22 stycznia. — Zwołane dzisiaj w stolicy Albanji Tirnave albańskie zebranie narodowe ma zadecydować, czy Albanja ma mieć republikański czy monarchistyczny ustrój państwowy.

KLINIKA DOKTORA LORENZA
prowadzona przez
„NOWY ŚWIAT" i LIGĘ KOBIET

W środę, dnia 23-go stycznia o godzinie 9-ej przed południem do Domu Narodowego, zgłosić się mają następujące osoby:

JAWORSKI MICHAŁ, Brooklyn, 120 Wallabout St.
SZTABNIK JAN, 45—16 ulica, Jersey City.
ZGLISZCZYŃSKI IGNACY, 1121 Liberty ul., Camden, N. J.
POLAKOWSKI WOJCIECH, 34 West 17 ulica, Bayonne, N. J.
CHARTOWICZ SZYMON, 640 Hopkins Ave., Brooklyn, N. Y.
GACIARZ JAN, 339—19 ulica, Brooklyn.
SZYMBORSKI JÓZEF, 534 Trzecia Ave., Brooklyn,

Z Domu Narodowego pacjenci udadzą się pod opiekę członkiń Ligi Kobiet do doktora Lorenza.

Prosimy wszystkie osoby wymienione o listowne zawiadomienie nas, iż powyższe zawiadomienie przyjęły do wiadomości i że stawią się punktualnie o godzinie 9ej rano w środę do Domu Narodowego.

Kronika miejscowa

Dzisiaj — Zaślubiny N. M. P.
Dzisiaj — Mroźne wiatry.

Czeki: 9,300,000.
Przekazy: 8,888,000.

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku:

Środa: President Adams z Londynu, Linion z Barrios
Czwartek: La Savoie z Havru, Fort St. George z Bermudy
Piątek: America z Bremen, Stuttgart z Bremen,
Sobota: Rotterdam z Rotterdamu, Scythia z Liverpool

Odpłyną z New Yorku:

Środa: President Polk do Londynu, Stockholm do Gothenburga
Czwartek: Seydlitz do Bremen, Thuringia do Hamburga, Amasis do Antwerpji, Pittsburgh do Hamburga,
Piątek: Puget Sound do Kopenhagi, Commodore Rollins do Kingston,
Sobota: Aquitania do Southampton, Ansonia do Liverpool, Veedam do Rotterdamu, Winifredian do Liverpool, President Harding do Bremy, Calamares do Port Linion

ŻNIWO ŚMIERCI

Od 1go stycznia do dzisiaj zmarło w New Yorku

Pod kołami samochodu
22
Od kul i noży
9
Od wódki
12

Maskarada „Echa"

Już tylko dni kilka dzieli nas od wspaniałego Balu Maskowego który urządza znane i cenione przez Polonję miejscową i okoliczną Tow. Śp. "Echo".

Bal ten odbędzie się w dniu 26 stycznia, rb., t. j. w sobotę w Domu Narodowym przy St. Marks Place.

Tańce odbywać się będą na 3ch salach. Będzie orkiestra p. Zimnocha.

Bale maskowe „Echa" są znane Polonji nowojorskiej, jako najwspanialsze bale polskie w Nowym Yorku i okolicy. Wątpliwe nawet, czy Polonja w innych miastach, gdzie kolonje jej są liczniejsze, może poszczycić się takimi balami, jak bale „Echa".

Nic też dziwnego, że na te zabawy idą rok rocznie tysiące młodzieży i starszych obojga płci. Są to jedyne bale, na których wszyscy znajomi, rozrzuceni po zakątkach Wielkiego New Yorku i okolicy, mogą się zobaczyć, pogawędzić, zabawić, potańczyć — słowem spędzać wesoło noc całą, przy dźwiękach pierwszorzędnej orkiestry w bardzo sympatycznem towarzystwie.

Dlatego radzimy wszystkim, aby z góry zaopatrzyli się w bilety na bal maskowy „Echa", aby później nie żałowali swej opieszałości.

Nie zapominajcie, że za najpiękniejsze i najkomiczniejsze kostjumy będzie rozdanych 20 nagród wartości $400.

W dniu 10 marca r. b. w Manhattan Opera House będzie wystawiona wspaniała opera Moniuszki pt. "Halka".

Udział wezmą pierwszorzędne siły artystyczne polskie z łaskawym udziałem znanego śpiewaka p. Didura.

Bliższe szczegóły podamy w swoim czasie.

Obchód Proletarjatczyków urządza Oddział "Potęga" No. 34ty Związku Socjalistów Polskich, we środę dnia 6go lutego, w Domu Narodowym, przy St. Marks Pl., w New Yorku. Przemawiać będą znani mowcy.

ZAWIADOMIENIE

Niniejszem zawiadamiam, iż posiedzenie roczne "Kółka Przyjaciół", Grupa 111 Związku Narodowego Polskiego odbędzie się dnia 25-go stycznia, w piątek, o godzinie ósmej wieczór, w Domu Narodowym. Na posiedzeniu tem nastąpi wybór nowego zarządu na rok 1924.

Wszyscy członkowie proszeni o przybycie.

JÓZEF FLOCK, Sekr. Prot.

Miss YEAPLE'S DANCING ACADEMY
498-3rd Ave., bet. 33rd-34th Sts.
Uczcie się tańczyć. Kompletny kurs $5. Lekcja $1.
75 instruktorów. Lekcje wiecz. i w niedz. popoł. Wstęp. 10c.

POLSKA SZKOŁA TAŃCA
206 East 86 St.
Tańce co wieczór. 75 instruktorek. Prywatne lekcje w każdym czasie. Ceny bardzo umiarkowane. Również tańce w niedziele po poł.

Roczne posiedzenie akcjonarjuszy Domu Narodowego odbędzie się w dniu 24 stycznia, r. b. o godz. 7:30 wiecz. na sali górnej.

Każdy akcjonarjusz jest proszony o okazanie akcji przy wejściu.

Bal Karnawałowy „Lutni"

W sobotę, dnia 16-go lutego br. staraniem Kółka Mandolinistów "Lutnia" z New Yorku urządzony zostanie wspaniały bal karnawałowy.

Kółko Mandolinistów, robiąc zabawy publiczne, czy prywatne, stara się mieć na swym programie dobrze pomyślane urozmaicenia. Tym razem obok doskonałej orkiestry, tańca przy świetle księżyca (Moonlight Dance) i innych upiększeń, mandoliniści przeznaczyli 5 nagród w złocie po $5 każda dla pań za najmodniejsze suknie balowe.

Zatem Szan. Panie i Panienki, szykujcie się na dzień 16 go lutego na tenże bal do Domu Narodowego na 8ej ulicy w New Yorku, aby swą obecnością przyczynić się do uświetnienia tej zabawy i ewentualnie dostać jedną z nagród.

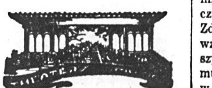

STRAND

W Teatrze Strand wyświetlanym jest piękny obraz pod tytułem "The Eternal City" z Lionell Barrymore i Barbara La Marr w rolach głównych. Obraz ten cieszy się wielką popularnością, a mieć popularność, znaczy mieć coś, co ludzi przyciąga. Kto nie widział tego obrazu, niech idzie do Strand.

RIALTO

Bebe Daniels i Ernest Torrence występują obecnie we wspaniałym obrazie pod tytułem "The Heritage of the Desert". Oprócz ludzi w obrazie tym biorą udział i zwierzęta specjalnie tresowane do filmów.

Jeżeli chcecie ujrzeć coś wspaniałego, zobaczcie powyższy obraz, a będziecie zadowoleni i zachwyceni.

HIPPODROME

W najwspanialszym i największym teatrze w New Yorku B. F. Keith's Hippodrome występuje między innymi, jeden z najlepszych dyrygentów orkiestry typowo amerykańskiej, pan Vincent Lopez. Oprócz tego szereg innych pierwszorzędnych aktorów i aktorek, oraz tancerzy.

Znany siłacz, który przybył tu niedawno z Polski, pan Breitbert, występuje nadal, popisując się swoją olbrzymią siłą.

OUTWARD BOUND

W Teatrze Ritz obecnie grają dramat "Outward Bound" Suttona Vane. Jest to jeden z najoryginalniejszych dramatów, tworzący niejako gatunek dla siebie. Na okręcie, na którym znajduje się tylko kilku pasażerów dzieją się rzeczy dziwne. Pasażerowie dowiadują się na pełnem morzu, iż na okręcie wcale niema kapitana, że nikt nie wie dokąd jedzie. Mistyczna figura kelnera tłumaczy im, że znajdują się w drodze do nieba lub piekła, że wszyscy już umarli i jadą na drugi świat. W trzecim akcie okręt zatrzymuje się w przystani tajemniczej wyspy. Przychodzi egzaminator, który wydaje wyroki. Jedna para samobójców wraca na ziemię po nieudałym zamachu.

Dramat ten pełen mistyki i humoru, pełen filozofji acz dydaktycznej wywiera głębokie wrażenie i zastanawia słuchaczy, którzy po raz pierwszy mają przed sobą problem tak znakomicie ujęty. Artystyczne wykonanie jest pierwszorzędne.

Nie zapominajcie o Funduszu Im. Piłsudskiego!

W związku z kampanją skautów amerykaskic h przybył z Anglji Cyril W. P. Ross, (z prawej) i opowiedział wiele ciekawych historji.

Zabrał tajemnice do grobu

Był młody i pełen chęci do życia. Zaledwie przed kilkoma miesiącami ukończył z odznaczeniem fakultet medyczny. — Zdolnościami, jakie posiadał, wzrócił na siebie uwagę zarządu szpitala Fordham. Ofiarowano mu dobrze płatną posadę, którą w kilka tygodni objął.

Odtąd życie dla dr. Augustyna T. Kingston potoczyło się po usłanej kwiatami drodze. Recepty przez niego pisane, zdumiewały starszych kolegów, którzy poczynali go coraz bardziej cenić. Poczęli go szanować i wielbić, jako zdolnego lekarza i kolegę.

Zdało się, że Kingston winien być szczęśliwym wobec zaszczytów i pochwał, jakie na każdym kroku go spotykały, a jednak...

Pewnego dnia dr. Kingston nie zgłosił się do szpitala o zwykłej godzinie.

Sądzono, że zachorował i w tym celu zatelefonowano do jego mieszkania. Gospodyni odpowiedziała, że doktór spakował rzeczy i nocy ubiegłej nagle wyjechał. Dokąd on się udał, nikt nie wiedział.

Powyższe działo się przed kilkunastu laty.

Przed dwoma miesiącami, do biur Salvation Army pn. 229 East 120 ulicy zgłosił się w deszczowy dzień, były dr. Kingston. Ale jakże nie był on do siebie podobnym. Ubranie podarte, twarz blada i zsiniała od zimna, postać pochylona.

Wszedłszy do kancelarji Kingston, zapytał czy nie mógłby otrzymać jakiej pracy. (Ukrył on swój zawód, aby uniknąć zapytań).

Dyżurna, widząc drżącego z zimna człowieka, zaprowadziła go do kuchni, gdzie natychmiast dano mu posiłek. Jadł chciwie. Widać było, że od dni kilku nic w ustach nie miał. Po posiłku polecono, aby się położył spać. Następnego dnia Kingston otrzymał zajęcie pomocnika szofera.

W dwa tygodnie później przybył on do kancelarji i podziękowawszy Salvation Army za pomoc, odpowiedział, iż dostał posadę w Staten Island z pensją $250 miesięcznie Widać było, że jest niezmiernie szczęśliwy. Pożegnano go, życząc mu powodzenia.

Przed tygodniem Kingston przybył znów do Salvation Army, prosząc o dawną posadę pomocnika szofera. Z litości dano mu ją powtórnie. Łachmany, które pokrywały wątłą postać doktora, zastąpiono bielizną i ubraniem. Od tego dnia był doktor został zwykłym robotnikiem.

Wczoraj Kingston jadąc samochodem ciężarowym, spadł z siedzenia na ziemię tak nieszczęśliwie, że przez ciało jego przeszły koła.

Nim przybył lekarz pogotowia nieszczęśliwy człowiek życie zakończył. Gdy go przed śmiercią pytano o szczegóły życia, odpowiedział: „Tę tajemnicę wezmę ze sobą do grobu".

Tak zakończył życie człowiek, który mógł być pożytecznym dla społeczeństwa.

Co było przyczyną jego upadku moralnego i materjalnego, nie wiadomo i kto wie czy kiedykolwiek wiadomem będzie.

Z TEKI REPORTERA

Piętnaście tysięcy skrzyń wódki i szampana wartości preszło sto tysięcy dolarów zostało skonfiskowanych wraz ze statkiem "Capitol No. 1" przez policję prohibicyjną w pobliżu Pier 22 (rzeka North i Chambers ul.) Obsługa statku została aresztowana i osadzona pod kluczem. Tylko jeden człowiek zdołał umknąć dzięki odwadze i sztuce pływania. Po wskoczeniu do wody, marynarz dał nurka i to mu pomogło w ucieczce.

W domu pnr. 209 East 45 ul., w mieszkaniu własnem znaleziono bez życia 40 letnią Cecylję Cooper. Śmierć nastąpiła z powodu zatrucia gazem świetlnym. Policja przypuszcza, iż Cooper popełniła samobójstwo.

Niewykryci dotychczas złodzieje dostali się do biur „Bronx Provision Company" pn. 2692 — 3 Ave. Po otworzeniu kasy zabrali oni dwa tysiące dolarów w gotówce i umknęli nie pozostawiając żadnych śladów po sobie.

Podczas bójki jaka miała miejsce przed domem 1827 Union Ave. doznał rany kłute w szyję 29 letni Fryderyk Reiner, 812 Westchester Ave. Nazwiska sprawcy bójki, który zbiegł nie ustalono, gdyż Reiner nie chce dać żadnych informacyj o całem zajściu.

W tych dniach odbędzie się w West Side Court sprawa pary narzeczonych Elżbiety Donohue i Markiewicza, 2019 Lexington Ave. którzy przybywszy na zabawę taneczną do p. Franciszki Gilhooley, 774 — 9 Ave., mieli skraść kilka sztuk stołowizny. Po śledztwie wstępnem jakie prowadził sędzia Silberman, narzeczeni zostali puszczeni na wolną stopę po złożeniu $2,500 kaucji.

Detektyw hotelu Mc Alpin aresztował 20 letnią Ethel Brown, 728 Jackson Ave., Bronx, która usiłowała zakraść się do jednego z pokoi na 25 piętrze. W kieszeni jej znaleziono wytrych. Na rozprawie sądowej, jaka się odbyła wczoraj w Jefferson Market Court, Brown została skazana na pięć miesięcy i 29 dni Domu Roboczego za usiłowanie złodziejstwa. Z zawodu Brown była stenografistką, zatrudnioną w banku na Wall ulicy.

Przed domem pnr. 340 West 59 ulicy wynikła bójka między policjantem i murzynami, którzy chcieli obrabować sklep znajdujący się w wspomnianym domu. Posterunkowemu przybyli na pomoc koledzy i tylko dzięki temu udało się aresztować kilku uczestników walki. Organizatorami tej afery byli murzyni: Joe Hill i William Walter, których na rozprawie sądowej, jaka się natychmiast odbyła, skazano na 10 dni Domu Roboczego. Inni aresztanci będą stawieni przed sędziów w końcu tygodnia.

Siedmnastoletni A. Fay Schein, 340 East Houston ulica, znajduje się pod kaucją $500 i będzie zasiadała na ławie oskarżonych za oszustwo newjorskiej kompanji telefonicznej. Fay została ujęta w chwili, gdy włożyła do puszki zamiast przepisanych 5 centów, blaszkę mosiężną tej samej wielkości i wagi co "nickel."

Na mocy poufnego zawiadomienia posterunki policyjne operujące w okolicach Old Ship i Wall ulica, gdzie mieści się giełda, zostały powiększone. Ustalono, że szajka nieznanych bandytów planuje napad na bogatych kupców i bankierów, gdy ci się zgromadzą w sali obrad. Komisarz Enright polecił posterunkowym, aby aresztowali wszystkie podejrzane indywidua, które wałęsać się będą po wymienionych ulicach.

Znowu najazd policji prohibicyjnej

Detektywi prohibicyjni i moralnościowi otrzymali zawiadomienie, że w salach "Ed's Clubu", mieszczącego się pod nr. 186 W. 4 ulicy mają miejsce pijatyki i orgje prawie co noc. Stosując się do otrzymanych instrukcyj, policjanci otoczyli dom, w którym był klub i weszli do wnętrza.

Na sali znajdowało się piętnaście dziewcząt oraz kilkunastu mężczyzn. Wszyscy goście byli w stanie nietrzeźwym. Jedni wyginali się w „najmodniejszych" tańcach salonowych, inni siedząc przy stolikach, raczyli się wódką i śpiewali piosenki nieobjęte cenzurą, a jeszcze inni całowali się i wyznawali wzajemnie sobie miłość i przysięgali wierność.

Detektywi aresztowali dziewczęta i zabrali takowę do sądu kobiecego. Sędzia Weil uniewinnił wszystkie podsądne i oddał je pod opiekę matkom. Jedynie znajduje się w areszcie niejaka pani Elżbieta Chester, 402 — 4 ulica, Brooklyn i jej córka, które rzuciły się na sali sądowej na detektywa i poczęły go bić. Sprawa „nerwowych" niewiast odbędzie się w tych dniach.

Rada Oświatowa Zł. Pol. Tow. w New Yorku
urządza
WIECZOREK
NA OTWARCIE KAMPANJI BUDOWY WŁASNEJ SZKOŁY POLSKIEJ
Na zakończenie półrocza szkolnego będzie odegraną sztuka ludowa, pt.:
„WICUŚ NIECNOTA"
Uczennice szkoły Luni Nestor wykonają tańce klasyczne. — Chór dzieci, orkiestra i deklamacje.
Po przedstawieniu TAŃCE DLA STARSZYCH
W NIEDZIELĘ, DNIA 27-GO STYCZNIA 1924
o godzinie 4-ej po południu
W DOMU NARODOWYM, 19-23 St. Marks Pl.
Wstęp dla dorosłych 50c, dla dzieci 10c.

Restauracja pod nazwą
MOSCOW INN
161 West 44 St. New York
Tel.: Briant 0450.
Dzisiaj i codziennie występuje cygański chór pod dyrekcją Dubińskiego
Śniadanie z pięciu dań — 75 c.
Obiad z siedmiu dań — $1.25.
Dyrektor kuchni P. Wdowiczenko.
Dyrektor orkiestry A. Miller.
Dział koncertowy od 6 do 9.1 od 11-ej do zamknięcia.

OBRAZKI NOWOJORSKIE
codziennie szkicuje
WŁÓCZĘGA

Po Avenue „B" spacerował poważny policjant, któremu na imię było, jest i będzie Goldberg.

Wtem z jednego domu, rozległ się krótki, urywany krzyk, później stękanie i cichy bardzo rzewny płacz i jęk.

Policjant nie w ciemię bity, — spojrzał na numer domu i przekonał się, że to nr. 183.

Wstąpił więc do domu, nie z prywatnej, lecz z urzędowej ciekawości i o niebo! Na ziemi leżała młoda, bo dopiero 18 lat licząca dziewczyna, która wiła się z bólu.

Dowiedział się, że nazywa się Marja Świdzicka.

Dowiedział się, że ją ojciec niemiłosiernie obił.

Dowiedział się, że wyszła przed tygodniem za mąż, a skoro dowiedział się, że zażyła truciznę, by zakończyć życie, powiedział "Never mind", poczem wybiegł na ulicę, zatelefonował po ambulans i sam zabrał się do ratowania nieszczęśliwej kobiety.

Marja Świdzicka wraca do zdrowia.

W chwili wielkiej rozpaczy targnęła się na własne życie.

Myślała, że "tego" nie przeżyje.

Wyszła za mąż bez pozwolenia ojca, który ją obił.

O, jaki paskudny świat z tego świata.

No i...?

Nic.

Moja kochana pani Marjo. Nie ma takiego nieszczęścia, którego by człowiek nie mógł przeżyć.. Nie trzeba się zbytnio spieszyć z umieraniem. Życie jest bardzo krótkie. Niema nic złego na świecie, coby na dobre nie wyszło.

Oby ci ten zamach samobójczy na dobre wyszedł, i żebyś się nauczyła kochać... życie.

Włóczęga.

„Przyjechała Kuzynka" Ale Gdzie???

Wszyscy, którzy chcieliby wiedzieć skąd Przyjechała Kuzynka i jak wygląda, niech nie zapomną, że w sobotę, dnia 26go stycznia, 1924, Chór Wanda z Bronx, wystawia Operetkę „Kuzynka z Ameryki", w trzech aktach, pod rezyserją p. Józefa Kallinego, w Domu Narodowym, 705-707 Courtlandt Ave., Bronx, N. Y. Początek o godz. 8ej wieczorem.

Zaznaczyć jednak trzeba, że najważniejszym jest, że wszystkie role męskie i żeńskie spoczywają w rękach młodych i hożych Wandzistek. Pierwszy raz da się widzieć na scenie Polonji Polskiej w Ameryce, jak role męskie odegrają panienki.

Po operetce Wielki Bal do samego rana, przy dźwiękach Pierwszorzędnej Orkiestry.

Nasze Wandzistki, zawsze starają się, aby ich gości jak najlepiej ubawić, i aby każdy miał jak najlepsze wrażenie z ich zabaw, więc i tą razą wszyscy się zabawią do samego rana, i nie zapomną nigdy operetki danej przez Amatorki Chóru Wandzistek.

THE MORRIS PLAN
Bankowość Przemysłowa
(Industrial Banking)
CZYSTE SUMIENIE
Zetrzyjcie długi starego roku
Zacznijcie z czystem sumieniem.
Pełni zadowolenia,
POŻYCZCIE dosyć pieniędzy od
MORRIS PLAN COMPANY OF NEW YORK
Ażeby wyrównać wszystkie stare zobowiązania.
POŻYCZKI — $50 do $5,000 na rok lub krótszy czas. Spłaty tygodniowe lub miesięczne
Główne Biuro—261 Broadway
FILJE:
W New Yorku: 1 Union Square, 361 East 149 Ul., 268 Grand St.
W Brooklynie: 26 Court St., 1668 Pitkin Ave, 801 Manhattan Ave.
Kupujcie Morris Plan 5 procentowe Certyfikaty Inwestycyjne.
Zgłoście się lub napiszcie po książeczkę p. t. „Jak pożyczyć pieniędzy". „Jak pieniądz Wasze może zarabiać 5 procent"
Pod dozorem New York State Banking Department

Zasłabł

Adolf Koper, lat 30, zam. pn. 49 White ulicy, wracał do domu z pracy. Gdy stanął on na rogu Broadway i 99 ulicy, czekając na tramwaj, doznał silnych boleści w żołądku i zemdlał. Ulicą przechodził student uniwersytetu Columbia, Karol Kohler, który widząc padającego mężczyznę, podbiegł ku niemu. Upadek był tak fatalny, że Koper doznał pęknięcia czaszki. Bez namysłu zatrzymał student przejażdżającą dorożkę samochodową i przewiózł zemdlonego do szpitala Bellevue.

WSZYSCY ŁAMIĄ SOBIE GŁOWY!!!

Tytuł najnowszej operetki "Nitouche" wprowadził w zagadkowy stan stałych bywalców Teatru Polskiego, każdy po swojemu tłumaczy sobie tytuł operetki zaciekawiając się coraz bardziej. "Mamzelle Nitouche" czyli Panna w Koszarach. Wesoła operetka francuska, wykwintna, elegancka. Pani Marjewska rozwinie przed nami cały zasób talentu finezji i kokieterji. Nie lada atrakcją będzie też występ pana Ulatowskiego w roli organisty Celestyna. W operetce wystąpi piętnaście osób z górą. Akt pierwszy w klasztorze pensjonarskim. Akt drugi w teatrze za kulisami. Akt trzeci w koszarach wojskowych. Akt czwarty w pensjonacie. Powrót skrucha, próby w całej pełni. sztuka ta będzie wyjątkowo przygotowana i wyreżyserowana.

Bilety wcześniej do nabycia w biurze p. Witkowskiego przy 7th St., u p. Białskiego przy 7th St. i w biurze Stowarzyszenia Mechaników Polskich przy 57th St, a w kasie teatru od godziny szóstej wieczór dnia 27-go stycznia. Zobaczymy się w Washington Irving High School przy 16th St., o godzinie ósmej wieczór.

Nie zapominajcie o Funduszu Im. Piłsudskiego!

DLACZEGO COLUBIA REKORDY SĄ LEPSZE
Nie ma nieprzyjemnego szmeru na Columbia New Process Rekordach, jak to się słyszy na rekordach innego wyrobu. Przekonajcie się o tem sami, grając Columbia Rekordy: — 18000 F i 18001 F na swoim gramofonie.
18000F
18001F
75c
Columbia New Process Records
Columbia Phonograph Company

DO I Z POLSKI
na Okrętach Rządu St. Zj.
PODRÓŻUJCIE wygodnie na ogromnych, szybkich i znanych okrętach Rządu Stanów Zjednoczonych. Dowiedźcie się o nowej Trzeciej Kajucie. Osobne pokoje dla rodzin i małżeństw. Najlepsze potrawy w wielkim wyborze. Grzeczna usługa. Obszerne sale jadalne. Pokłady spacerowe. Pokoje towarzyskie i pokoje do palenia. — Przeróżne dogodności.
DATY ODJAZDU Z NEW YORKU
Pres. Harding.... 26 Stycz. 1 Mar.
America........... 7 Lut. 12 Mar.
Pres. Roosevelt... 23 Lut. 19 Kw.
Geo. Washington.. 8 Mar. 5 Kw.
Leviathan......... 22 Mar. 12 Kw.
Piszcie po książeczkę i ceny.
UNITED STATES LINES
45 Broadway New York
Agenci lokalni we wszystkich miastach.
Managing Operators for UNITED STATES SHIPPING BOARD

Popularna Droga DO Polski
SKANDYNAWSKO - AMERYKAŃSKA LINJA utrzymuje stałą komunikację między Polską a Ameryką przez Kopenhagę i Gdańsk.
Popularność swoją Linja ta zawdzięcza wielkim wygodom i wspaniałej obsłudze, jakie pasażerowie bez różnicy klasy otrzymują.
Następne odejście z New Yorku
HELLIG OLAV .. 31 Stycznia
OSCAR II .... 14 Lutego
Kto chce pojechać do Polski lub sprowadzić bliskich z Polski w komforcie i swojskiem otoczeniu, niech zwróci się po szczegóły do najbliższego agenta lub do jednego z poniższych głównych biur:
SCANDINAVIAN-AMERICAN LINE
27 Whitehall St. NEW YORK · 248 Washington St. BOSTON · 117 N. Dearborn St. CHICAGO · 123 S. Third St. MINNEAPOLIS

Ruffles
DO PANIEN!
Może posiadacie blond włosy! Możliwe, iż włosy Wasze są czarne! Lub, kasztanowo bronzowe lub złoto-barwne; Ciemno brunatne lub ogniste czerwone! Lecz bez różnicy, jakiego koloru nie byłyby takowe, nie dopuśćcie, by łupież zniszczył ich piękność!
Ruffles będzie na to baczył, o ile Wy takowy od czasu do czasu używać będziecie. Czy noście włosy Wasze warkoczem, zwieszającym na plecach, zaczesujecie je w grek lub wolicie je mieć podstrzyżone "bobbed", napewno nie możecie się na to zgodzić, aby brudny, lepki łupież psuł Wasz wygląd! Nie potrzebujecie znosić niewygody swędzenia, łuszczenia się skóry głowy, o ile używacie Ruffles.
Nie wierzcie w nasze słowa. Spróbójcie butelkę i przekonajcie się sama, iż Ruffles jest śmiertelnym wrogiem łupieżu i najlepszym tonikiem dla włosów, jaki kiedykolwiek przedtym używałyście! Do nabycia w aptekach.
F. AD. RICHTER & CO., 104-114 So. 4th St., Brooklyn, N. Y.

REUMATYZM

Znakomite Lekarstwo Domowe Przepisane Przez Tego Kto Cierpiał.

W roku 1893 miałem atak muskularnego i niezbyt ostrego Reumatyzmu.

Cierpiałem tak, jak tylko ci co tak cierpieli wiedzą, przez trzy lata. Próbowałem lekarstwo po lekarstwie, lecz ulgę jaką znalazłem, była chwilową. Nareszcie znalazłem lekarstwo które wyleczyło mnie całkowicie i stan przykrości nie powrócił nigdy. Lekarstwo to, dałem kilku cierpiącym, którzy strasznie cierpieli i nawet w łożu leżeć musieli, niektórzy z nich licząc lat siedemdziesiąt do osiemdziesiąt, i skutek okazał się tensam, jak w wypadku u mnie. Chcę aby każdy cierpiący na jakąkolwiek formę muskularnego i niezbyt ostrego (opuchlinę w stawach) reumatyzmu, aby spróbował wielce wartościowe, moje ulepszone, „Domowe Lekarstwo" mające znakomitą siłę leczniczą. Nie przysyłajcie ani centa; tylko poślijcie swoje nazwisko i adres, a ja zaś wyślę wam lekarstwo na próbę, bezpłatnie. Po użyciu go i po przekonaniu się że ono jest, tem dawno poszukiwanym lekarstwem na skuteczne usunięcie tej formy reumatyzmu, możecie mi wtedy przysłać jednego dolara, lecz zrozumcie, że ja nie chce od Was ani centa jeżeli nie będziecie w całości zadowoleni Czyż to nie jest rzetelność? Pocóż Wam cierpieć dłużej kiedy ulga jest Wam w ten sposób ofiarowana darmo? Nie zwlekajcie. Piszcie dzisiaj.

MARK H. JACKSON
No. 303-k Durston Bldg.
SYRACUSE, N. Y.

Pan Jackson jest odpowiedzialnym. Powyższe twierdzenie jest prawdą.

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

NEWARK

Chciał teścia zabić o bagatelę

O mało nie było wojny... Już miały paść strzały, ale obeszło się bez tego, bo interwenjowała policja. Powodem tego wszystkiego było to, że dwuletnie dziecko nie otrzymało kartki pocztowej z powinszowaniem z okazji rocznicy urodzin.

Ojcem tego popularnego dziecka jest Chester Hickman, mieszkający w Nort Arlington. Żona jego bawi od kilku tygodni ze swem dzieckiem w domu ojca swego, Johna Stiffen w Brooklynie. Stiffen, teść Hickmana przybył wczoraj do N. Arlington, aby synowcowi swemu robić wyrzuty za to, że nie przysłał wyżej wspomnianej pocztówki własnemu dziecku. Z tego wywiązała się sprzeczka, no i jeden drugiemu zadał kilka kułaków. Gdy Stiffen wracał autobusem do Newarku, Hickman dogonił go jadąc za nim w dorożce samochodowej. — Wydobył wtenczas rewolwer i przystąpił do teścia. Kto wie czyby nie była polała się krew, gdyby nie interwencja policji. Sprawa Hickmana odbędzie się w tym tygodniu.

Przesłuchy sądowe w sprawach cywilnych będą nadal prowadzone przed sędziami Lynch i Runyon, w sądzie federalnym, począwszy od dzisiaj. Na kalendarzu spraw jest przeszło sto.

Przeszło 6,500 właścicieli automobilów wyjęło licencje na rok 1924, od czasu otwarcia filji w biurze Harry'ego J. Stanley.

Ogień, który wczoraj wybuchł z niewiadomej przyczyny w fabryce Newark Engine and Machine Co., pn. 85 Prelinghuysen Ave., wyrządził szkodę na 3 tysiące dolarów.

Asystent klerk Reily, z biura naturalizacyjnego zawiadamia byłych żołnierzy armji Stanów Zjednoczonych, którzy pragną zostać obywatelami tego kraju, aby skorzystali z ostatnich przesłuchów w sądzie federalnym, które odbędą się w dniu 11-go lutego.

Odczyt Iwanowskiego

W dniu 25 stycznia wygłosi odczyt w Pol. Kluble oświatowym w Newarku p. Jerzy Iwanowski, były minister handlu i przemysłu w pierwszym gabinecie prem. Moraczewskiego i minister pracy i opieki społecznej w gabinecie Paderewskiego, były minister spraw zagranicznych w gabinecie Żeligowskiego.

Temat odczytu obejmie kwestję odbudowy kraju i ogólne stosunki polityczne i społeczne.

Otruci alkoholem

Policja w Newarku, zanotowała wczoraj dwa wypadki śmierci z powodu zatrucia alkoholem drzewnym. Jednego ze zmarłych znaleziono w sieni domu pn. 34 Cornes Alley. Dotychczas jeszcze [illegible] się do kostnicy aby go rozpoznać. Zmarły liczył prawopodobnie 48 lat, mierzył 5 stóp, 6 cali wysokości, był ubrany w ciemne ubranie, zieloną kraватkę, czarne trzewiki i w ciemny kapelusz. Drugiego znaleźli przechodnie w poniedziałek rano przed domem pn. 264 Washington ul. Policja dowiedziała się, że nazywał się Lawrence Genson i że mieszkał w hotelu Willard. Koroner z kostnicy Mullins twierdzi, że obaj otruli się alkoholem drzewnym.

Telefon. Waverly 4631

Dr. Józef Michalski
Były Major-Lekarz Wojsk Polskich
14 Belmont Avenue
NEWARK, N. J.

Telefon. Passaic 6052

Helena A. Sitkowska
81 Sherman St., PASSAIC, N. J.
Polska Egzaminowana Akuserska z długoletnią praktyką oraz ukończonym kursem pielęgniarskim w szpitalach nowojorskich poleca się łaskawej pamięci.

POLSKA HURTOWNIA
Skład produktów siemnych, jak: kapusta, ziemniaki, cebula i inne artykuły warzywne. Owoce wszelkiego rodzaju dla groserajków i restauracji po cenach przystępnych i hurtowych
Lesowicz i Sokołowski, Ska
118 Commerce ulica,
Newark, N. J.
obok Nowego Central Market.
Telefon: Market 7355.

JERSEY CITY

Pożar pozbawił 14 rodzin mieszkania

Czternaście familij zostało bez dachu nad głową, gdy pożar zniszczył doszczętnie siedmio piętrowy budynek apartamentowy pn. 444 Yorkul, w poniedziałek rano. Nieszczęśliwemi rodzinami zaopiekowało się Stowarzyszenie Rycerzy Kolumba.

Podczas gaszenia ognia, jeden z lokatorów budynku płonącego, Achilles Scalisi, dostał szału z przestrachu i począł strzelać do strażaków z rewolweru. Na szczęście strzały chybiły za każdym razem i odniósł lekką ranę w ramię, tylko jeden z gapiących się na pożar. Scalisi potem oprzytomniał, gdy go policjanci i strażacy wynieśli na ulicę.

Budynek ten był jednym z najstarszych domów apartamentowych w Jersey City. Stratę obliczono na 50 tysięcy dolarów.

Fatalne wypadki automobilowe

W niedzielę zanotowano kilka fatalnych wypadków automobilowych. Jedna osoba straciła życie, dwie są w szpitalu i walczą ze śmiercią, a inni zostali niebezpiecznie pokaleczeni.

Zabitym został Benjamin Pietrzanowski, lat 14, z czternastej ulicy. Przejechał go napełniony autobus z Greenville, przy Newark Ave.

W innym wypadku, Józef Brona, lat 30, z pn. 67 Cortland Pl. Chiffside, doznał pęknięcia czaszki. Lekarze szpitalni nie mają nadziei utrzymania go przy życiu.

W sobotę, dnia 26-go stycznia, o godzinie siódmej, w sali Domu Polskiego, pn. 187 Brunswick St., w Jersey City, odbędzie się Bal Polskiego Uniwersytetu Ludowego. Doskonała orkiestra profesora A. Wojtanowskiego. Wspaniała zabawa zapewniona.

Przed rozpoczęciem tańców grono amatorów z Harrison odegra „Honor domu Broches Ska" i "Pasowa suknia".

Należy zaznaczyć z radości że możność pokazania tych doskonałych sztuk w waszem mieście, zawdzięczamy szlachetnemu stanowisku obywateli-członków P. U. L. w Harrison. Towarzystwa oświatowe powinny łączyć się i wzajemnie sobie pomagać. I dlatego obywatele w Harrison zgodzili się powtórzyć w Jersey City przedstawienie, które z wielkiem powodzeniem wystawili dnia 12-go stycznia w Harrison.

Popierajcie oświatę, na którą cały dochód jest przeznaczony. Przybywajcie licznie. Zapraszajcie znajomych i przyjaciół. (26)

Polski Uniwersytet Ludowy

Obywatele: Już teraz zapamiętajcie sobie datę, 26go stycznia.

Przedstawienie amatorskie i bal na P. U. L. w Domu Polskim, 89 Brunswick St., Jersey City.

Dwie korzyści przy jednej okazji. Sposobność doskonałej zabawy (jak w roku zeszłym) i przyczynienie się do rozwoju tak ważnej placówki oświatowej, jak P. U. L.

BLOOMFIELD, N. J.

BAL WETERANÓW POLSKICH

Placówka No. 25 Stow. Weteranów Armji Polskiej z Newarku urządza wspaniały bal, w sobotę dnia 26go stycznia, 1924 r. w Auditorium "Białego Orła", 41 Myrtle Ave., Bloomfield, N. J., początek o godz. 7:30 wieczorem, muzyka "National Syncopators".

Weterani zawsze cieszyli się sympatją Polonji z Bloomfield — wierzą, że i tym razem nie braknie sympatyków wesołej zabawy, ponieważ byli wojacy dokładają wszelkich starań, by ubawić wszystkich bez wyjątku. A że będzie dużo gości, o tem świadczy ilość już sprzedanych biletów.

CIERPIĄCYM na ŻOŁĄDEK!
Czyście spróbowali Herman's Poltawskiej Herbaty Nr. 57 Jedyna Herba ziołowa na nieregularność żołądka i nieczystą krew. Wysyłamy wszędzie za $1.00 paczkę. Zadowolni Was lub zwrócimy pieniądze. Przyślijcie dolara dziś! Sporządzana tylko przez
Herman's Pharmaceutical Laboratories
520 Bayway, Elizabeth, N. J.

Tel.: Bergen 5423.
POLSKI LEKARZ
DR. LEON BANACH
Ordynuje: do 10 rano,
1 — 3 popołudniu;
6 — 8 wieczór.
2867 HUDSON BOULEVARD
1 minuta od tube stacji na Summit Ave., naprzeciw State Teatru.
Jersey City, N. J.

Owoce pracy detektywów prohibicyjnych, którzy na rozkaz gen. D. Butler'a (z prawej) „czyszczą Filadelfję

PRZEMYSŁOWA KAMPANJA BEZPIECZEŃSTWA

Najgorszem miejscem dla człowieka jest ambulans, chociaż by był najpiękniejszy.

Odszkodowanie nigdy nie może zastąpić zupełnie zdrowej i zdolnej do pracy ręki. Należy również zawsze pamiętać o tem, że nowe nogi nie wyrastają.

Nieuważny operator na maszynie bardzo prędko może się pożegnać ze swymi palcami.

Uncja ostrożności jest lepszą, aniżeli tona odszkodowania.

Niektórzy robotnicy uważają u suwanie drukowanych ostrzeżeń z maszyn za pewnego rodzaju sport i dowcip. Czynią to ci, którzy są wrogami swych palców.

Pracodawcy, którzy zaniedbują zaprowadzenie odpowiednich zabezpieczeń i ochron dla swych robotników, flirtują ze stanowym więzieniem i bankructwem.

Napisy, ostrzegające przed niebezpieczeństwem, zawsze oznaczają to, co w swej treści zawierają. Najstarsi robotnicy zawsze rozumieli ich znaczenie i dlatego właśnie dożyli tak późnego wieku.

Oto niektóre z haseł bezpieczeństwa, używanych w kampanji, prowadzonej obecnie w stanie New York, a mającej na celu zmniejszenie do minimum ilości nieszczęśliwych wypadków w przemyśle. Przeszło 1000 robotników w każdym dniu pracy pada ofiarą uszkodzeń — drobnych większych, lub też bardzo poważnych, czyli rocznie przeszło 300,000 robotników w samym tylko stanie New York. Z powodu tych uszkodzeń przy pracy 1,400 robotników umiera rocznie. Każdy miesiąc wykazuje dotychczas alarmujący przyrost zarówno wypadków, jak i ilości śmierci, których przyczyną były nieszczęśliwe wypadki w przemyśle. W miesiącu listopadzie zanotowano 192 wypadków śmierci, czyli o 32 więcej aniżeli w miesiącu poprzednim.

Fakty te skłoniły gubernatora stanu New York, Smith'a do wydania proklamacji, ogłaszającej dzień 16 stycznia jako Dzień Bezpieczeństwa w Przemyśle. Gubernator wzywa wszystkich — pracodawców, robotników, i wszystkie obywatelskie i społeczne organizacje do współpracy i współdziałania z departamentem pracy stanu New York w urządzeniu owego Dnia Bezpieczeństwa.

Stan New York jest największym przemysłowym stanem w całej Unji. W jego fabrykach, zakładach przemysłowych, na kolejach, w kopalniach i sklepach zatrudnionych jest blisko 4,500,000 robotników, w tem przeszło miljon kobiet. W ciągu dziesięciu lat istnienia prawa odszkodowania dla robotników, było przeszło dwa i pół miljona nieszczęśliwych wypadków w przemyśle i handlu, z czego 13,000 zakończonych śmiercią. W okresie tym uszkodzeni robotnicy i dependenci po zabitych w wypadkach przemysłowych otrzymali przeszło 125 miljonów dolarów odszkodowania. Pieniądze, te wypłacone zostały olbrzymiej rzeszy wynoszącej przeszło 400,000 poszkodowanych. Wypłata odszkodowań dla robotników w stanie New York przewyższa obecnie 17 miljonów dolarów rocznie. Wszyscy obywatele i mieszkańcy stanu ponoszą ciężary z tego powodu, albowiem pracodawcy wypłacone sumy jako odszkodowanie włączając w koszta produkcji i w ten sposób wydatki te drogą pośrednią pokrywają konsumenci. A przecież największą liczbę konsumentów stanowią robotnicy. Zmniejszając liczbę nieszczęśliwych wypadków w przemyśle obetniemy także sumę wypłacanych odszkodowań, a dokonana w ten sposób oszczędność odbije się korzystnie na całej ludności przez zniżkę cen na wielu artykułach.

Przeszło połowa wypadków nieszczęśliwych w przemyśle jest tego rodzaju, iż przy odpowiednich staraniach i ostrożności dadzą się zupełnie uniknąć. Kampanja, prowadzona obecnie w stanie New York, ma właśnie to na celu, by liczbę tych wypadków zmniejszyć do minimum. Pracodawcom udziela się potrzebnych wyjaśnień i wywiera się na nich odpowiedni wpływ, by koniecznie zaopatrzyli swe maszynerje w potrzebne napisy i ochrony. Robotnikom tłumaczy się o konieczności zachowania ostrożności podczas pracy. Ogół zaś publiczności wzywa się, by udzieliła swej pomocy w tym kierunku i dopomogła do usunięcia tego niszczenia pracy i sił ludzkich, które jest równoczenie źródłem nieobliczalnych wprost cierpień. Ci, którzy byliby zainteresowani w pracy w tym kierunku, niechaj porozumią się ze stan. komisarzem przemysłowym, Bernardem L. Sheintag, New York State Department of Labor, 124 East 28 Street, New York City. Nagrody zostały również ofiarowane tym robotnikom i pracodawcom, którzy przedłożą najlepsze sugestje i pomysły, mające na celu skuteczne przeciwdziałanie nieszczęśliwym wypadkom i chorobom w przemyśle. Robotnicy mogą także pomóc przez raportowanie do stanowego departamentu pracy o tych pracodawcach, którzy lekceważą przepisy w sprawie zaprowadzenia koniecznych ochron przy maszynerjach.

Pracodawcy powinni postarać się o ochrony bezpieczeństwa, a robotnicy powinni stosować się do przepisów i ostrzeżeń i zachować ostrożność przy pracy.

ROZMAITOŚCI

Kultura kuchni należy niewątpliwie do cennych zdobyczy cywilizacji.

Francuzi XVIII stulecia mawiali — powiedz mi — co masz na talerzu, a będę wiedział jakiego posiadasz ducha.

We Francji dziesiąta Muza — patronka garnka i patelni — cieszy się dotąd czcią oficjalną i na jej cześć urządza się w salonach sztuki — wystawy zwabiające tłumy gosnodyń, smakoszów i wszelakiej inteligencji.

Nie jest bowiem obojętną dla cywilizowanego człowieka rzeczą, co je i jak je — jedzenie winno być zastosowane do indywidualności jedzącego, do rodzaju jego zajęć, do klimatu, pory roku.

Sztuka kulinarna nie jest rzeczą łatwą.

Nie wystarcza umieć przyprawić zupę lub upiec leguminę, by posiąść miano dobrej gospodyni. Kunszt kulinarny wymaga wiedzy, inteligencji i estetyki.

Nasze miłe, czarujące gospodynie, lekceważące kuchnię, robią źle, bo nie zdają sobie sprawy, iż pojawiająca się na ich stole potrawa mówi więcej o inteligencji gospodyni niż najgórniejsza rozmowa obracająca się wokół tematów literackich, czy filozoficznych.

Właśnie w Paryżu w pałacu Sztuki otwarto wystawę sztuki kulinarnej. Przed oczyma odwiedzających zaprezentowano arcydzieła pulard, pieczeni ciast, przystawek i innych przysmaków.

NOWY REKORD

Konstrukcji Tetefonicznej

w NEW YORK CITY

DODATKI poczynione w systemie telefonicznym New Yorku w r. 1923 odpowiadają potrzebom telefonicznym miasta o miljonowej ludności.

Program konstrukcji wykonany zeszłego roku był największym w historji obsługi telefonicznej New Yorku.

983,000 mil nowych drutów telefonicznych **zostało założonych dla nowych telefonów i nowych połączeń między centralnemi stacjami, aby można skutecznie zaopiekować się coraz to większemi wymaganiami w obsłudze telefonicznej tego miasta.**

15 nowych, albo powiększonych budynków, **zostało uzupełnionych i 15 innych rozpoczęto budować, celem pomieszczenia nowych centralnych stacyj, które wejdą w życie w tym roku i później.**

14 nowych centralnych stacyj **rozpoczęło obsługę, podczas, gdy 43 z istniejących stacyj zostało powiększonych; 5,000 ludzi pracowało przez cały rok nad uzupełnieniem tej części tego programu.**

6,500 nowych pracowników **dodano do organizacji czyli, że wogóle jest 39,000 ludzi, którzy są zatrudnieni w budowaniu, utrzymaniu i operowaniu nowego systemu.**

New York ma teraz 1,175,000 telefonów **— 104,000, więcej niż rok temu, co jest rezultatem miljonów dolarów nowego kapitału ulokowanego w tym systemie.**

ZWIĘKSZONA obsługa jest teraz do Waszej dyspozycji. Dzięki temu, możecie rozszerzyć zakres Waszej pracy i łatwiej przeprowadzić interesy dnia — szybciej i taniej.

Nowa moc tkwi w telefonie Waszym. Używajcie go!

NEW YORK TELEPHONE COMPANY

Nowy Swiat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.

M. F. WEGRZYNEK — President & General Manager
W. BLAZEWICZ — Editor in Chief
S. T. HACZYNSKI — Managing Editor
P. YOLLES — Sunday Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)		PRENUMERATA (Na prowincji)	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjąt. niedzieli	
One Year	$5.00	Rocznie	$5.00
Six Months	$2.75	Półrocznie	$2.75
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$2.25	Rocznie	$2.25
Six Months	$1.25	Półrocznie	$1.25
Daily and Sunday		Codziennie i w niedzielę	
One Year	$7.00	Rocznie	$7.00
Six Months	$4.00	Półrocznie	$4.00

NEW YORK CITY		W NEW YORKU	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjąt. niedzieli	
One Year	$8.00	Rocznie	$8.00
Six Months	$4.50	Półrocznie	$4.50
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$2.75	Rocznie	$2.75
Six Months	$1.50	Półrocznie	$1.50
Daily and Sunday		Codziennie i w Niedzielę	
One Year	$10.00	Rocznie	$10.00
Six Months	$6.00	Półrocznie	$6.00

MAIN OFFICE:
84 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(Fourth Avenue, między 15th i 16th St's)
Telephone, Stuyvesant 5493

BROOKLYN BRANCH:
886 Manhattan Avenue
Telephone, Greenpoint 0928

MOSKALOFILE

Kto zechce przejrzeć historję pięciu lat istnienia państwa polskiego, a szczególnie rok ostatni, obfitujący w szereg, jeżeli nie nadzwyczajnych, to w każdym razie bardzo charakterystycznych wypadków, ten niewątpliwie wyciągnie z nich ciekawe wnioski.

Ogólnie mówi się, że zasadniczą przyczyną zaciętej walki pomiędzy obozami prawicy i lewicy w Polsce, jest różnica w poglądach ekonomicznych. I jest to prawdą. Walka toczy się w pierwszej linji pomiędzy klasą posiadającą i pracą. Walka toczy się pomiędzy przywilejami, a demokracją. To samo zresztą dzieje się wszędzie. Jest to naturalne zjawisko powojenne. Lecz w Polsce toczy się inna jeszcze walka. Może się to komuś wydać dziwnem, ale faktem jest, że oprócz spraw ekonomicznych i związaną z nimi polityką wewnętrzną, w Polsce walczą obozy o **ORJENTACJĘ.**

Orjentacja... teraz... cóż to znowu za dziwoląg!

Nie tak bardzo, jakby się wydawało.

Przypomnijmy sobie czteroletnią walkę Narodowej Demokracji przeciw Naczelnikowi Piłsudskiemu. Dopiero z „pamiętnika" zbrodniarza Niewiadomskiego dowiedzieliśmy się, że dlatego Piłsudski miał być zastrzelony (a nie Narutowicz), ponieważ dał Polsce Sejm i Demokrację. Lecz przez cały czas, od chwili wyruszenia Strzelców w pole, byliśmy świadkami zwalczania Piłsudskiego **za to, że tak on, jak i Legjony wystąpili do boju przeciw Rosji.** Tej chwilowej zresztą orjentacji nie mogli nigdy strawić moskalofile. Nie mogli jej strawić ci, którzy na cześć oszukańczego manifestu Mikołaja Mikołajewicza hymny śpiewali; nie mogli jej strawić ci, którzy złote szable jenerałom carskim za zdobycie Lwowa ofiarowywali; nie mogli jej strawić ci, którzy przez usta Paderewskiego błogosławić kazali żołdaka moskiewskiego; nie mogli wreszcie strawić jej ci, którzy chcąc rozbić Czyn Piłsudskiego, organizowali „legjony" Gorczyńskiego i armję polską we Francji. (Pierszy memorjał o stworzeniu armji polskiej we Francji, napisany został po rosyjsku w ambasadzie przy ulicy de Grenelle).

Nie było oszczerstwa, któregoby nie rzucono na Piłsudskiego, chociażby za pochód na Kijów, pochód, jak wiadomo wywołany koniecznością strategiczną. Propaganda endecka, z godną podziwu uporczywością, malowała zagranicą portret Naczelnika w kolorach dyktatora, zaborcy, radykała, pro-niemca, który dąży do pogromu „biednej" Rosji. Z najwyższą bezczelnością reakcja polska stawiała siebie w roli obrońcy Moskwy. Dokonała wreszcie tego, że do pewnego stopnia okłamała i Polskę i zagranicę. Dzisiaj, w prasie angielskiej lub amerykańskiej sympatyzującej z Rosją, utarły się fałszywe pojęcia endeckie o Piłsudskim, jako o polityku, który jest bezwzględnym wrogiem Rosji.

Był okres czasu, że bolszewicka prasa stale powoływała się na artykuły pism endeckich, szkalujących Naczelnika i jego politykę. Władze sowieckie używały tych artykułów za argumenty przeciw Polsce zagranicą. Wówczas to może nawet dla niewprawnego oka było widoczne, że poza szkalowaniem Głowy państwa, pomiędzy Narodową Demokracją i Moskwą istnieje jakieś bliższe i głębsze pokrewieństwo, jakaś ukryta sympatja, której niepodległość nie zniszczyła i nie zatarła.

Dlaczego prawica polska z wyjątkową zaciekłością zwalczała koncepcje federacyjną Piłsudskiego, koncepcję ze wszech miar dla Polski wygodną, a zabezpieczającą pokój na wschodzie Europy?

Dlaczego taż sama prawica chciała poświęcić Warszawę i Lwów Bolszewikom w roku 1920, wstrzymując wojska w Poznańskiem?

Dlaczego na każdy ruch Piłsudskiego przeciw Moskwie, zgraja endecka odpowiadała formalnem wyciem i traceniem przytomności?

Odpowiedź na to może być tylko jedna. Czem skorupka za młodu nasiąknie, tem na starość trąci.

W DUSZY ENDECKIEJ POZOSTAŁ MOSKALOFILIZM, KTÓRY W RÓŻNYCH FORMACH PRZEJAWIAŁ SIĘ PODCZAS RZĄDÓW PIŁSUDSKIEGO I PRZEJAWIA CORAZ WYRAŹNIEJ TAK W TEORJI, JAK I CZYNACH PRAWICY.

Rząd Witosa nieco odkrył karty. Polityka Seydy i Dmowskiego, toć przecież decydujące ciążenie do Moskwy. Jeżeli nie do tej bolszewickiej, to w każdym razie do tej, którą w swoich artystycznych marzeniach widział p. Paderewski, przemawiając w roku 1919, jako premjer w Sejmie, na temat stosunków Polski do Rosji.

Bo nie ulega najmniejszej wątpliwości, że endecja czeka na tę wymarzoną i odrodzoną Rosję. Więcej, **KAŻDYM CZYNEM SWOIM STWIERDZA, ŻE TA PRZYSZŁA ROSJA JEST JEJ BLIŻSZĄ, NIŻ POLSKA.**

Moglibyśmy się mylić, lecz niestety przypuszczenia nasze potwierdzają fakty. Zupełnie jasno czytamy to w liście „Christian Science Monitor", który to pismo otrzymało od księżny Radziwiłłowej, a zawierający uwagi z kół prawicowych o orjentacji moskalofilskiej obszarników w Polsce.

Ci sami obszarnicy, którzy wyli na Piłsudskiego, że zajął Kijów, wolą, aby Ukraina pozostała przy Rosji, bo wówczas mają nadzieję odebrania swoich majątków. Według ich obliczeń, przyszła Rosja nie będzie miała „głupich" reform rolnych i z taką Rosją oni zawsze pójdą.

Logicznym wynikiem moskalofilstwa, które żyje i kwitnie w Polsce jest nienawiść do Piłsudskiego i tej linji politycznej, którą on wytknął na Wschodzie. Piłsudski dokonał pogromu moskalofilstwa, które zaraziło niebezpiecznie mózg i duszę polską. I tego mu wielbiciele dawnych „dobrych czasów", nigdy nie przebaczą.

Kto wniknie głębiej w sprawę, ten zrozumie dlaczego chciał Piłsudskiego zamordować Niewiadomski i dlaczego wykonany został ostatnio zamach w Warszawie na życie Odnowiciela Polski. wb.

DR. COPELAND O HISTERJI

Dr. Copeland, były komisarz departamentu zdrowia w New Yorku, a obecnie senator Stanów Zjednoczonych, wygłosił przed kilku dniami mowę na zebraniu Stowarzyszenia kupców i przemysłowców jedwabiu. Zebranie było właściwie obiadem, na który został specjalnie zaproszony dr. Copeland, a więc pewnego rodzaju uroczystością na cześć popularnego senatora. Dr. Copeland wygłosił mowę na temat w danej chwili najbardziej aktualną, o projekcie sekretarza skarbu Mellona w sprawie obcięcia podatku dochodowego i o bonusie dla weteranów światowej wojny. Ponieważ senator jest i za obcięciem podatku i za bonusem, szanowne zgromadzenie jedwabnych magnatów zaprotestowało w zgoła nieoczekiwany sposób — wyciem, gwizdaniem i ordynarnymi epitetami rzucanemi w stronę gościa.

Jak zachowywali się panowie od jedwabiu charakteryzuje to sam dr. Copeland w oświadczeniu wydanem do prasy, w którem czytamy ustęp tej treści:

„Gwizdali, krzyczeli, wyli i ryczeli jak stodoła napełniona przerażonym bydłem, gęśmi i świńmi... Jest to najbardziej interesujący przykład masowej histerji. Nie widziałem nigdy podobnej kliniki z takiemi okazami chorych nerwowo ludzi. Jest to zastanawiające, że ludzie zdawałoby się okrzesani, pozwalają sobie na stan graniczący z apopleksją. Dzieci, które postępują tak choćby w jednej dziesiątej części, są karane".

Ciekawa rzecz co d. Copeland powiedziałby o histerji polskich endeków, którzy nie zadawalają się gwizdaniem i wyciem, lecz w imię przywilejów, w imię własnych interesów, rujnują państwo.

* * *

Rząd Baldwina w Anglji, oparty na Partji konserwatywnej, ustąpił, pod presją Partji Pracy i liberałów.

Doniosły to wypadek, donioślejszy napewno, niż zdajemy sobie z niego sprawę, tak dla Anglji, jak i świata.

NA MARGINESIE DNIA

pisze

HAKLBEY.

POBOŻNE redaktory wydziałowe stają dęba z rozpaczy i oburzenia na swych miękkich główkach, iż prasa postępowa, pisząc o śmierci księdza Lutosławskiego, nazwała go najkrajniejszym reakcjonistą, złym duchem Polski odrodzonej. Obrażone w swej pobożności wydziałowe pisarki, znajdujące się pod opieką serca Jezusowego, jęczą, że takie pisanie, to wylewanie pomyj na zmarłego. Nawet powołują się na rzymską maksymę, chcąc przekonać „bezbożników", że o zmarłych należy mówić tylko dobrze, albo nic. Argument ten jest tak zwietrzały, że nawet ci, co się nim posługują, bynajmniej nie stosują tej maksymy w praktyce. Judasz, zdaje się, już nie żyje, należałoby więc o nim pisać i mówić albo dobrze, albo milczeć, by być w zgodzie z rzymską maksymą. A jak jest w rzeczywistości? Imię Judasza jest synonimem podłej zdrady. Dlaczego? Bo Judasz był tak podstępnym zdrajcą, że nawet śmierć nie mogła go zrehabilitować. Podobnym przykładem służy nam historja z biblijnym Kainem, patronem chjeńskich zamachowców.

Starą rzymską maksymę należałoby nieco zmodyfikować, a mianowicie — O ZMARŁYCH NALEŻY MÓWIĆ PRAWDĘ, ALBO MILCZEĆ.

* * *

Że ksiądz Lutosławski był najskrajniejszym reakcjonistą, to sam on o tem dokonale wiedział i był nawet dumny z tego; że był złym duchem Polski odrodzonej, to też nie sekret, wiadomo bowiem każdemu, że podczas wojny z bolszewikami namawiał generała Sikorskiego do zamachu na Wodza Naczelnego za co został wyrzucony przez tegoż generała za drzwi.

Jeżeli pobożne redaktory nie mogą pisać prawdy o ks. Lutosławskinm, to niech milczą, ale niech nie poddają się atakom histerji, chyba, że mają zamiar pisać wiersze a la ks. Wróblewski.

* * *

Ksiądz Lutosławski był mózgiem endecji, celowo dążył do zaprowadzenia rządów reakcji, zwalczając bezwzględnie Demokrację, i dlatego śmierć ks. Lutosławskiego jest dla reakcji pol. ciężkim ciosem, z czego każdy postępowiec może się tylko cieszyć. Cieszymy się więc z klęski reakcji, spowodowanej przez śmierć jej wybitnego lidera, zupełnie jawnie i szczerze, a reakcja niech przywdzieje szaty żałobne i łzy rozpaczy leje, ale postępowi polskiemu niech nie staje na drodze, bo czy tak, czy owak, zostanie z drogi tej zmieciona, nawet gdyby na miejsce jednego Lutosławskiego urodziło się jej pół kopy Lutosławskich.

„WIĘKSZOŚĆ narodowa" w Polsce szczyci się krzywoprzysięzcą, senatorem Lejzorem Hammerlingiem. Zaszczytu tego pozazdrościła wychodzcza mniejszość "większości narodowej" w Polsce — bagienko wydziałowe — i do swego zacnego grona oszczerców Polski, wrogów postępu, zwykłych złodziei, fałszerzy czeków i dołączyła krzywoprzysięzcę.

Tydzień temu władze federalne w Milwuukee, Wisc., aresztowały za złożenie fałszywego świadectwa, zarządcę faszystowsko - katolickich „Nowin Polskich" ks. Górala, Antoniego Łukaszewskiego.

* * *

Jeżeli weźmie się pod uwagę, że zarządca ultra katolickich „Nowin Polskich" pozostawał w grzechu krzywoprzysięstwa od 7-go listopada 1922 roku i przez cały ten czas zarządzał tem świątobliwem pismem, a mimo to żaden piorun w „Nowiny" nie uderzył, ani też żadna inna kara boża, prócz w postaci admirała Jasiorkowskiego na nie nie spadła, to faktu tego inaczej objaśnić nie można, jak cudem. Cud ten notujemy na wieczną rzeczy pamiątkę i dla większej chwały parafjalno - wydziałowej sosajdy.

W UBIEGŁYM tygodniu zginęło w całych Stanach Zjednoczonych 9 mężczyzn z rąk własnych żon. Jeżeli wziąć pod uwagę tolerowanie mężobójczyń przez władze sądowe amerykańskie, to liczba ta jest zastraszająco mała. Fakt ten należy sobie tłumaczyć w ten sposób, że młoda mężatka nie zawsze ma sposobność nabycia rewolweru — a przecież słabemi rączętami „brutalnego" mężczyzny nie zamorduje. Jeżeli władze amerykańskie usankcjonowały mężobójstwo przez wydawanie z reguły uniewinniających wyroków na zabójczynie, to, chcąc zachować przynajmniej decorum konekwencji, powinny wraz z licencjami ślubnemi wydawać kandydatkom do stanu małżeńskiego za niską opłatą małe, lecz silnie i celnie bijące rewolwery, same bowiem zachęcania do morderstwa przez pobłażliwość nie zupełnie wystarcza.

PISMA z Polski donoszą, że przyjęcie przez Marszałka Piłsudskiego stanowiska szefa sztabu generalnego jest na dobrej drodze. Wiadomość ta każdego Polaka, rozumiejącego jak ważną jest rzeczą armja dla młodego Państwa Polskiego, napawa radością, wiadomo bowiem, że z powrotem Marszałka wróci do Armji duch Demokratyczny, który został wypędzony przez posiepaków endeckich.

Rząd Grabskiego chce powrotu Marszałka do Armji, lecz krępowany jest w swych poczynaniach przez mafję endecką.

* * *

Zamach bombiarski na Marszałka dowodzi, że szanse jego powrotu do Armji są dobre. Endecja bowiem, będąc przeświadczona, iż Marszałek wróci i zacznie naprawiać wszystko, co ona w Armji napsuła, chwyciła się wypróbowanego przez się środka w stosunku do Demokratycznej Polski — zamachu. Piłsudskiego jednak żaden zamach reakcjonistów polskich nie sięgnie, a powrót jego do Armji jest tylko kwestją krótkiego czasu.

* * *

Pięć lat knowań endeckich winny dostatecznie otworzyć oczy Narodu na zgubną robotę wrogów młodej Polski i kres rujnowaniu Państwa winien być położony bezwzględnie i radykalnie. Chwast spiskującej wiecznie reakcji winien być wyrwany z najdrobniejszemi korzonkami i spopielony tak, by się z popiołów tych żaden Fenix endecki nigdy nie odrodził.

PROF. SIEMIRADZKI O KS. LUTOSŁAWSKIM

Poniżej podajemy szkic charakterystyki zmarłego nagle ks. Lutosławskiego, skreślony przez prof. T. Siemiradzkiego. Autor spokojnie, lecz wyraźnie stwierdza, że zmarły był szczerym fanatykiem i fanatyzmem swoim wyrządził wielką szkodę Polsce Ludowej, Polsce jutra — nie dnia wczorajszego.

Oto co pisze prof. Siemiradzki o szczerym fanatyku i szkodniku Polski Demokratycznej:

„Zmarł w Polsce prawie nagle poseł endecki, ksiądz Kazimierz Lutosławski. W imię zasady, że o zmarłych albo się mówi dobrze, albo nie mówi wcale, wypadałoby i nam poprzestać na krótkiej wzmiance w dziale telegramów. Że był to jednak człowiek bardzo wielkiego wpływu na życie Polski odrodzonej, pomimo skromnego stanowiska posła sejmowego, wolno jest i należy poświęcić jego pamięci słów kilka.

* * *

Ciekawa to była osobistość, — raczej instytucja niż osoba. Przeżytek bardzo dalekiej przeszłości, typ z jakiegoś wieku piętnastego czy szesnastego, a więc jeden z tych rzadkich dowodów, że prawo ewolucji działając stale w kierunku doskonalenia się rasy ludzkiej, popełnia czasem niepojęty wprost skok wstecz, cofa jakąś jednostkę o całe wieki.

* * *

Spostrzeżono te nieregularności w działaniu ewolucji dopiero niedawno. Darwin nie wiedział jeszcze nic o tem. Prawdopodobnie dzieje się z ludźmi to samo, co w pojedyńczych organizmach dzieje się z niektóremi komórkami — jedne wysuwają się zadaleko naprzód, pod względem doskonałości, a niektóre, nie pozostając w bez ruchu, a mając jakąś szczególną w sobie wadę chemiczną, cofają się wstecz. Podobno tak tłómaczą dziś fizjologowie powstawanie choroby raka.

* * *

Lutosławski był człowiekiem dużych zdolności, szerokiego wykształcenia i osobiście całkiem szczerym w swoich przekonaniach. Nie był to awanturnik polityczny, któryby grał na ciemnych instynktach mas dla własnej korzyści, dla sławy, dla wiedzy, albo dla majątku.

* * *

Wierzył naprawdę we wszystko co głosił i czynił i dlatego właśnie że wierzył, wywierał tak wielki wpływ na maluczkich, którzy, sami nie mając o niczem pojęcia, posiadają jednak instynkt dzieci, który wskazuje im, kto ze starszych jest szczerym, a kto fałszywym.

* * *

Wpływ Lutosławskiego na takich skończonych wsteczników, jak Dmowski, Głąbiński, Dubanowicz, Paderewski, a tem mniej na takich ćapichłopów, jak Korfanty albo Hammerling, był żaden. Ci nie potrzebują nikogo, coby ich uczył. Wpływ Lutosławskiego był natomiast olbrzymi na prostaczków prawicowych, na tych chłopów, co sie dzą w endecji, a nierozumieją sami, po co i dla czego, na tych Kołtunów mieszczańskich, których prawica pakuje do sejmu, aby wypchać nimi jak sianem swoje ramki, składające się z kilkunastu świadomych i wybionych działaczów.

Tych ludzi Lutosławski hipnotyzował swoją szczerością. — Wierzyli mu ślepo, że chce dobrze dla Polski i że każdy co idzie przeciw niemu, jest zbrodniarzem pierwszej klasy. I tem właśnie był Lutosławski tak silnym i tak szkodliwym.

* * *

Można było obalić na sejmie Paderewskiego, czy Korfantego, ale nie było żadnej siły, którąby obaliła. unieszkodliwiła czy obezwładniła Lutosławskiego.

* * *

A szkodliwość jego była wprost fenomenalna. On to a nie kto inny, on sam swoim wpływem na głupców napchał konstytucję Rzeczypospolitej tymi okrychami średniowiecza, które trzeba będzie później z niej wydłubywać. On to głównie zdemoralizował ustawę wyborczą. On był wszędzie, gdzie się toczyła walka o postęp i wszędzie sam jeden szkodził więcej, niż setka innych.

A była nawet chwila, gdy mógł był zgubić Polskę w ciągu jednej godziny. On to bowiem w najgorętszej chwili bitwy pod Warszawą, gdy Piłsudski już się szykował do wypuszczenia z ręki piorunu, co miał zdruzgotać całą moc moskiewską, jeździł do obozu i usiłował nakłonić generałów do buntu przeciw Piłsudskiemu.

* * *

A robił to całkiem szczerze. Temu człowiekowi z piętnastego wieku zdawało się naprawdę, że Jagiełło wygrał bitwę pod Grunwaldem nie kopjami i mieczami stu tysięcy polaków i litwinów, lecz swoją modlitwą na wzgórzu i cieniem św. Stanisława, unoszącym się ponad wojskiem.

* * *

Ciekawe to było zjawisko, straszne i groźne, a tak ludzkie, tak na pozór skromne i pospolite. Z księży fanatyków znanych w historji, bliższym był Torquemady niż Lojoli, a całkiem dalekim od sławnego Skargi i nieco mitycznego księcia Marka. Do Richeuliego, Mazariniego, Talleyranda nie był wcale podobny. Tamci księża też trudnili się polityką, ale nie byli szczerymi rzymianami. Stawiali Francję i swoją władzę wyżej od interesów wszechświatowego rzymskiego mocarstwa kościelnego.

* * *

Wielką stratę ponosi polskie wstecznictwo w osobie księdza Lutosławskiego. Nikt go nie zastąpi."

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikowi B. D. — Bicz Boży na wszelką kołtunerję bezwzględniejby się przydał.

Treść chrześcijanizmu nie powinna polegać na kulcie człowieka, który był jego twórcą, lecz na wprowadzaniu w czyn wzniosłych zasad chrześcijańskich.

Urzędowy chrześcijanizm katolicki lub protestancki nie jest tem, czem pragnął go widzieć Chrystus. Chrześcijanizm kościelny jest dzisiaj obrońcą możnych, a przecież Chrystus zamierzał odwrotnie — chrześcijanizm miał być obroną słabych i uciemiężonych. Jeżeli obserwujecie życie księży, to przekonacie się, iż są oni dalecy od nauki Chrystusa. Chrystus był biedny i z biednymi przestawał, a zastępcy Jego wraz z papieżem są bogaczami i z bogaczami przestają.

Co się tyczy wiary, to każdy ma prawo wierzyć w to, co mu się podoba — nikt nie może mu tego zabronić, lub prześladować go za jego wierzenia; ale z drugiej strony, trzeba zachować się też tolerancyjnie wobec ludzi, którzy w nadprzyrodzone rzeczy wierzyć nie mogą, albowiem przez wiedzę wyzwolili się z przesądów.

* * *

Czytelnikowi A. K. — Nazwę i datę przybycia okrętu może Wam powiedzieć kompanja okrętowa, za pośrednictwem której przybyliście do Ameryki. W danym wypadku musicie zwrócić się do kompanji „Red Star".

* * *

Czytelnikowi M. G. — Jako obywatel amerykański, macie prawo sprowadzić żonę z Kraju bez względu na kwotę imigracyjną. Co do szyfkarty, porozumcie się z agentem, u którego została kupiona. Przy zwrocie pieniędzy za szyfkartę agenci potrącają zazwyczaj 10 procent.

Co do agentury „Nowego Świata", to zwróćcie się z listem do administracji i przedstawcie, co możecie, a względnie, co chcecie zrobić dla „Nowego Świata". Ile numerów możecie sprzedać dziennie?

W sprawie „Opinji" zwróćcie się do jej redaktora.

* * *

Czytelnikowi S. U. — Cześć powiatu Trockiego należy do Litwy. Szczegółowe informacje możecie otrzymać w Konsulacie Polskim, 953 Third ave. New York City.

Meble A. STEC
JEDYNY POLSKI SKŁAD MEBLI
POLECA PO CENACH NAJNIŻSZYCH
ŁÓŻKA, STOŁY, KRZESŁA, DYWANY, LUSTRA, MATERACE, SPRĘŻYNY ORAZ KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE
ZA GOTÓWKĘ LUB NA SPŁATY
135 AVENUE "A"
(Pomiędzy Ósmą i Dziewiątą ulicą)
New York City
Telefon, Dry Dock 5248.

ROSALIE F. JANOER
POLSKI ADWOKAT
Ogłasza swój powrót z Europy do czynnej praktyki cywilnych i kryminalnych spraw.
1 Union Square, cor. 14th St.
NEW YORK CITY.

J. HELLER
ADWOKAT I NOTARJUSZ
przyjmuje wszelkie sprawy amerykańskie, jakoteż staro-krajowe w swoim biurze przy:
233 East 14th St., New York City
Bezpłatna porada prawna między piątą a szóstą wieczorem.

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
Polski Lekarz
86 Second Ave., róg Fifth St.
NEW YORK CITY
SPECJALNOŚĆ:
Leczenie elektrycznością i djagnoza zapomocą Promieni "X".
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i
5 do 8 wieczorem
W niedzielę podług umowy.
Telefon, Dry Dock 2622.

Dr. BRYAN
333 E. 17th St. New York City
(Pomiędzy Pierwszą a Drugą Ave.)
Leczy chroniczne choroby krwi, nerwów, nerek i pęcherza, mężczyzn wyłącznie.
GODZINY:
Od 9-ej rano do 5-ej wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 1 popoł.

Telefon, Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.
Lekarz
GODZINY:
12 do 2 popołudniu.
6 do 8:30 wieczór.
W niedzielę do godz. 2-ej popołudniu.
311 EAST 10th STREET
New York City

DR. B. L. APFEL
DENTYSTA
Specjalność: robienie mostków i płyt. Zęby wyrywane bez bólu. Psujące zęby ostrożnie naprawiane. Ceny umiarkowane.—Mówię po polsku
Godziny urzędowe: 9 rano do 9 wiecz.
132 EAST 7TH STREET
róg Ave. A. New York, N.Y.
Tel.: Orchard 5626.

Wszystkie tramwaje przychodzą do biura
Dr. Geo H. Ehrlicha
DENTYSTY
Specjalność: robienie mostków i płyt. Płyty reperowane na poczekaniu. Wyjmowanie zębów uskuteczniane ostrożnie.
GODZINY: od 9 rano do 8 wieczorem.
AVENUE C
Róg East 10th Street.

Doktór Schwartz
DENTYSTA
który mówi po polsku.
18 lat praktyki do Waszych usług.
Leczę zupełnie zęby Wasze.
Współczesne instrumenty
Wyrywam oraz leczę bez bólu
Przystępna tygodniowa spłata.
Badanie zębów bezpłatnie.
59 Suffolk Street
blisko Delancey St.
NEW YORK.

FUTRA NA ZAMÓWIENIE I SPRZEDAJĘ GOTOWE
Przeróbki i reparacje takowych. przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
827 East 14th Street, New York City

220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia. Klasy otwarte dziennie i wieczorami.
KOMPLETNY KURS $25.00.

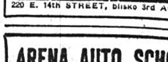

220 E. 14th STREET, blisko 3rd Ave.

Dr. J. Grossman
DENTYSTA

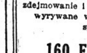

Specjalność:
Roboty złote i gumowe,
również mostków. X-Ray fotografje zdejmowanie i leczenie dziąseł. Zęby wyrywane według najnowszych sposobów.
160 Essex Street,
New York, N. Y.
Róg Stanton Street
Piętnaście lat w tem samem miejscu.

ARENA AUTO SCHOOL

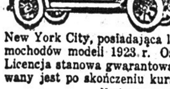

POLSKA SZKOŁA
Automobilowa
Czy chcecie zostać szoferem, mechanikiem i nauczyć się od „a" do „z" powożenia i mechaniki. Jedyna szkoła w New York City, posiadająca liczny komplet różnych typów samochodów modeli 1923 r. Osiem samochodów do powożenia. Licencja stanowa gwarantowana. Wszystkim studentom wydawany jest po skończeniu kursu specjalny dyplom mechanika.
Napiszcie po bezpłatny katalog.
Szkoła otwarta codziennie od 9ej rano do 9ej wieczór
A. Michałowski, inżynier ARENA AUTO SCHOOL 151 West 54 St., New York.

KORESPONDENCJA

SPRAWOZDANIE Komitetu Budowy Szkoły w Hucie Pieniackiej pow. Brody

..Z posiedzenia odbytego 17-go stycznia, 1924, w domu p. Józefa Kobylańskiego

Na posiedzenie nie przybyli ani członkowie komitetu, ani obywatele Huty Pieniackiej, pomimo że posiedzenie było ogłoszone kilkakrotnie przez poczytne pismo "Nowy Świat".

Obecny Komitet składa się z następujących członków: Franciszek Heltman, sekretarz, Marja Kobylańska, sekr. fin., Józef Kobylański, kasjer. Cyprjan Szarabóra, organizator; Jan Martyniuk przewodniczący. Mimo tak małej liczby członków, członkowie przyrzekli sobie nadal gorliwie pracować, dopóki dziatwa polska nie otrzyma przyobiecanego Domu Oświatowego. Wymienieni członkowie nałożyli na siebie podatek od osoby dolara miesięcznie, co znaczy, że będzie 5 dolarów więcej co miesiąc. Sądzę, że w New Yorku jest więcej jak pięć rodzin z Huty Pieniackiej i gdyby wszyscy tamtejsi obywatele poczuli się do obowiązku, uzyskalibyśmy wkrótce poważną sumę na cel powyższy.

Lista ofiarodawców:
J. Kobylański $5.00; A. Malone $5.00; Ch. Danelly $3.75; F. Lesa $1.50; T. Fitzpatrick $1.70; F. Heltman $1.00; J. Martyniuk $1.; A. Marcinowski $1.00; F. Skorba $1.00; C. Grarabura $1.00; J. Olender $1.00; S. Bendu $1.00; M. S. 50c; J. Palamar 50c; J. Malik 50c; M. Corkoran 50c; M. Marcinkiewicz 35c; J. Mayer 25; J. Doffy 25c; T. Sadrech 25c; W. Cassey 25c; M. Zombecki 25c; F. Wankura 50c. Razem $28.05. Pozostałych $13.00 — Razem $41.05.

Pieniądze te są wraz z pokwitowaniem na sumę $103.10, wysłanych do Polski w lutym 1923 r., u ob. Józefa Kobylańskiego.

Obywatele! Powiedzcie, kiedy powstanie szkoła w Hucie Pieniackiej? Kiedy doprowadzimy rozpoczęte dzieło do końca?! Prosimy Was, zejdźcie się razem i omówmy sami między sobą tę ważną i pilną sprawę.

Prosimy wszystkich na dzień 27-go stycznia, o godz. 1-ej popołudniu do domu p. Józefa Kobylańskiego, 157 East 99 St. Stawcie się wszyscy i spełnijcie rozpoczęte dzieło.

Z bratniem pozdrowieniem
Komitet Budowy Szkoły w Hucie Pieniackiej
J. Martyniak, przewodn

Na Fundusz Budowy Instytutu Naukowego Im. T. Kościuszki

Lista fundatorów Nr. 704.
Ofiary zebrane przez Komitet Lokalny w Danbury, Conn.:

Z przeniesienia	$1470.63
Walenty Stankiewicz ...	5.00
Franciszek Rzepiela	2.00
Władysław Kolwicz	2.00
Leon Łukaszewski	1.00
Antoni Rogacz	1.00
Jakób Dec	1.00
Marja Kowal	1.00
Jan Krawczyk	1.00
Andrzej Pudełko	1.00
Jan Wajman	1.00
Michał Markiewicz	1.00
Aleksander Kwoka	1.00
Antoni Modzelewski	1.00
Józef Markowski	1.00
Leon Wajman	1.00
Adolf Miłoś	1.00
Jan Batura	1.00
Jakób Martula	1.00
Michał Kurzaj	1.00
Józef Pinkoś	1.00
Izydor Kućko	1.00
Józef Wujcik	1.00
Walenty Przybylski	1.00
Stanisław Gerald	1.00
Jan Mietelski	1.00
Jan Czajka	1.00
Adam Gryncewicz	1.00
Marjan Nachajski	1.00
Konstanty Brożyna	1.00
Stanisław Cisek	1.00
Zbigniew S. Cisek	1.00
Jan Bławat	1.00
Józef Leszczyński	1.00
Stanisław Borodenko ...	1.00
Wincenty Wróbel	1.00
Józef Kołpa	1.00
Wojciech Mietelski	1.00
Michał Puskarczyk	1.00
Michał Czajka	1.00
Bolesław Nowosielski ...	1.00
Razem	$1516.63

Dwie osoby utraciły życie, gdy nastąpiła kolizja samochodów w pobliżu Bladensburg, Md.

INDIAN ORCHARD, MASS.

Do wszystkich przedstawicieli Filji i członków Stow. Mech. Pol. w Ameryce, w Nowej Anglji

Niniejszem zwołujemy konferencję okręgową członków Stow. Mechaników z całej Nowej Anglji, na niedzielę 27-go stycznia, 1924 godzinę 1-szą popołudniu, w sali Pułaskiego w Indian Orchard Mass.

Na konferencji tej będzie obecny P.inż. Iwanowski, kierownik Przedsiębiorstw Stowarzyszenia Mechaników w Polsce, który przedstawi członkom w szczegółach jak stoją nasze sprawy w Polsce.

Wieczorem odbędzie się ogólny wiec, na którym p. Iwanowski wygłosi odczyt o stosunkach finansowych i gospodarczych w Polsce.

J. Fierlit,
15 Rogers St.,
Indian Orchard, Mass.

RADOŚNA NOWINA DLA WROGÓW PROHIBICJI

Maluczko, a pić i bawić się będą bez obawy przed policją

Niejaki pan Franciszek Sproule mający swe biuro na dolnym Broadway'u i będący przedstawicielem nowej spółki akcyjnej pod nazwą "Jolly Ship Company, Inc." wyszedł z kancelarji na ulicę. Wychodząc z biura zostawił przez zapomnienie bardzo ważne listy. Trzeba nieszczęścia, że do biura kompanji przybył reporter jednego z miejscowych dzienników.— Dowiedziawszy się że p. Sproule'a niema, postanowił zaczekać. Stanąwszy przy jednem biurku, reporter począł przeglądać leżące na niem papiery i natrafił przypadkowo na listy pozostawione przez Sproule'a.

Zaciekawiony treścią, począł je czytać od "A do Z". Twarz jego przybierała kolor to czerwony, to biały, oczy błyszczały, a usta wyczrywiły się w ironicznym uśmiechu. Czy rzeczywiście teść tych listów była tak głupia, że zasługiwała na ironję zwykłego „gazeciarza"?

Przeczytajcie poniższe, a będzie cie mogli sami wydać sąd w tej sprawie.

Tow. akcyjne „The Jolly Ship Co." sprzedaje akcje studolarowe na budowę okrętu „Rozrywek" o pojemności 50 tysięcy ton. Budowa tego olbrzyma kosztować będzie około pięciu miljonów dolarów. Okręt ten stać będzie na wodach amerykańskich w odległości 12 mil morskich, czyli za pasem prohibicyjnym. W przepięknie urządzonych salach odbywać się będą przedstawienia, tańce i uczty, przy udziale gości oraz sił artystycznych. Okręt, a raczej hotel lub restaurację morską zaopatrywać będą w napoje wyskokowe specjalne statki przemytnicze, w tym celu zakupiony przez kompanję "Jolly ship." Restaurację prowadzić ma kucharz Francuz przy pomocy pięknych kuchareczek i kelnerek. Wstęp, a właściwie numer z utrzymaniem, będzie kosztować bardzo małą sumę, która w porównaniu z obecnemi cenami napoi wyskokowych wydaje się śmieszną. Panie, płacić będą tylko połowę przepisanej sumy. Okręt "Rozrywek", jak twierdzą listy ma nosić flagę kubańską, co umożliwi mu lądowanie we wszystkich portach amerykańskich. Porządku przestrzegać będą specjalni detektywi okrętowi.

Osoby, chcące zamieszkać dłużej na tym parowcu, mogą korzystać bezpłatnie z aparatów radiotelegraficznych, które ich mają informować o tem, co się w New Yorku dzieje. Tyle dowiedział się ciekawy reporter z listów p. Sproule'a.

Kiedy ten statek będzie przeznaczony do użytku publicznego, nie wiadomo, ale pewnem jest, (na papierze.), że w niedalekiej przyszłości wrogowie prohibicji będą mogli bezkarnie rozkoszować się przedwojennymi trunkami i innymi specjałami.

ZAROBKI NA FARMACH POWIĘKSZYŁY SIĘ W UBIEGŁYM ROKU

W ubiegłym roku farmerzy musieli więcej płacić robotnikom farmarskim, aniżeli w poprzednich dwóch latach, jak wykazują raporty, nadesłane do departamentu rolnictwa w Washingtonie. Przeciętna płaca miesięczna w roku 1923, razem z życiem, wynosiła 33 dolarów i 18 centów, gdy tymczasem w roku 1922 29.-17 centów, a w 1914 roku 21 dolarów. Przeciętna płaca miesięczna bez życia wynosiła w 1923 roku 46 dolarów i 91 centów, w 1922 roku 41 dolarów i 79 centów, a w 1914 roku 29 dolarów i 88 centów.

Za dniówkę w czasie żniw płacili farmerzy, razem z życiem, przeciętnie po 2 dolary, 45 centów w roku 1923, gdy tymczasem w 1922 roku płaca ta wynosiła 2 dolary i 20 centów, a w 1914 roku 1 dolar i 55 centów. Za dniówkę przy innej pracy płaca była mniejsza, a mianowicie 1 dolar i 93 centy w roku 1923, w roku 1922 około 1 dolara i 65 centów, a w 1914 roku 1 dolara i 13 centów.

Największe zarobki na farmach były w roku 1920. Później jedna kowoż ceny produktów rolnych zaczęły spadać a z tem równocześnie i płace robotników farmerskich. Spadek ten trwał do roku 1922, a od tego czasu zaczęła się zwyżka w zarobkach farmerskich.

Sprawozdanie finansowe z Wieczorku Familijnego Komitetu Wykonawczego Kampanji Kościuszkowskiej

Dochód:	
Bilety wstępu (przy kasie)	$82.00
Bilety wstępu (sprzed. przez członków sekcji)	41.50
Bilety na indyka (losowanie)	15.40
Raj (ogród) sprzedane owoce	14.60
Bufet i bara	88.30
Pączki i mleko sprzedane po zabawie	2.05
Poczta (sprzed. pocztówki)	9.00
Kwiaty (sprzed. przy wstępie	37.30
Cukierki (dwa pudełka) ..	10.02
Razem	$300.17
Rozchód:	
Sala Domu Narodowego ..	$45.00
Muzyka	35.00
Napoje (soda i piwo)	21.00
Policjant	4.00
Bilety bufetu (rolki)	1.00
Kwiaty i zielenina	21.00
Cerata ogł. i bilety rozgr.	.90
Indyk (peczony bufetu)..	6.50
Pączki (bufet)	8.00
Drukarz (bilety wstępu)..	3.00
"Permit" tańca	2.00
Raj i poczta (owoce i pocztówki)	4.62
Grosernia i doprawa bufetu	10.91
Razem	$162.93
Zestawienie:	
Dochód	300.17
Rozchód	162.93
U kasjera pozostaje	$137.24

Władysław Twardowski,
sekr. finansowy Kom. Wyk.

ASPIRYNA
Strzeżcie się Imitacji
BAYER
Demand
Dopóki nie zobaczysz nazwy "Bayer" na paczce, lub na tabletce, nie otrzymujesz prawdziwego wyrobu Bayer'a uznanego przez miljony za doskonały i przepisywany przez lekarzy przeszło dwadzieścia trzy lata na:
Zaziębienie, Ból głowy, Ból Zębów, Lumbago, Ból Uszu, Reumatyzm, Newralgję, Ból, Ból
Przyjmujcie tylko "Bayer'a" Tabletki Aspiryny. Każda cała paczka zawiera odpowiednie wskazówki. Wygodne pudełko z 12 tabletkami, kosztuje kilka centów. Aptekarze również sprzedają flakoniki z 24 i 100 tabletkami. Aspiryna jest marką ochronną wyrobów Bayer'a Monoaceticacidester Salicylicacid.

Zawiadamiamy interesowanych, iż kupujących w większej ilości pocztówki na Wielkanoc, książki do nabożeństwa i do czytania, oraz artykuły fryzjerskie, będziemy sprzedawali po najcenniejszych cenach, ale tylko tak długo, dopóki zapas starczy. Warto się pospieszyć.
F. FORTUNA
422 E. 9th St. NEW YORK

Brooklyn i okolica

Zaginiony

Policja miejscowa i okoliczna wzięła się nie na żarty do pracy, aby odnaleźć 8-mio letniego Juljusza Bergera, który zginął z przed domu swoich rodziców pn. 233 Madison ulicy. Chłopczyk ten był już raz we władzy jakiegoś mężczyzny, ale zdołał uciec. Rodzice Juljusza, mając jeszcze w pamięci sprawę zamordowanego Irvinga Pickelnego, są przestraszeni i przygnębieni losem dziecka. Czyby ten sam człowiek, który zamordował Pickelnego, skradł Bergera? Czyżby Bergera czekał ten sam los, co Pickelnego? Takie pytania zadają sobie policjanci, oraz rodzice dziecka. Jednak Odpowiedź jedną dyktuje wszystkim przeczucie: „Cierpliwości! Juljusz się znajdzie!"

Oddział 26 Polskiej Robotniczej Kasy Chorych

Oddział 26 Polskiej Robotniczej Kasy Chorych zawiadamia, że z bal z przedstawieniem zmienionym jest na wieczorek, który odbędzie się 26-go stycznia, b. r. w Domu Narodowym, przy Driggs Ave., na górnych salach.

Początek o godz. 7ej wieczorem.
O liczne przybycie uprasza
KOMITET.

Wieczorek familijny

W sobotę dnia 26 stycznia, odbędzie się na sali parafjalnej pn. 125 Eagle Street, Wieczorek Familijny, na który zaprasza się Polonię brooklyńską, szczególnie tych, którzy się zaliczają do wielkiej familji Greenpoint.

„Takich więcej!"

W sobotę, dnia 2go lutego, 1924 roku, urządza Towarzystwo Dramatyczne im. Henryka Sienkiewicza Przedstawienie i Bal.

Zostanie odegrana sztuka ludowa, p. t.: „TAKICH WIĘCEJ" w Sokolni 188 Grand St., w Brooklynie, N. Y. Program będzie urozmaicony.

Pierwszorzędna orkiestra przygrywać będzie do tańca.

Ceny miejsc 50c. Początek o godzi.

Do akcjonarjuszy korporacji White Eagle Retail Store, Inc.

Dyrektorjat korporacji White Eagle Retail Store Inc., zwołuje roczne posiedzenie akcjonarjuszy na środę, 30go stycznia, 1924 r. punktualnie o 8ej wieczór, w sali Domu Narodowego, 261-7 Driggs Ave., Brooklyn.

Za Dyrektorjat
Ed. Brachocki, prezes.
Stan. Bielski, sekr.

ODEZWA EKSPOZYTURY WYZWOLENIA

Do Braci Ludowców.

Z Warszawy donoszą telegraficznie. że zamiast posła Putka przyjedzie do Ludu w Stanach Zjedn. senator Wyzwolenia Woźnicki. Senator Woźnicki wsiada na okręt „Mongolja" w Antwerpji dnia 6-go lutego.— Będzie w New Yorku około połowy lutego. Niechaj Wyzwoleńcy przygotują się do godnego przyjęcia Szan. Gościa z Ojczyzny, dzielnego i niestrudzonego bojownika Sprawy Ludowej. Senator Woźnicki odbędzie szereg wieców po kolonjach polskich. — Jeździć będzie sam dla oszczędności. Od kolonji do kolonji muszą go spotykać Wyzwoleńcy i ułatwiać mu podróż. Senator Woźnicki ma nam wiele rzeczy do zakomunikowania. Opowie o rządach Witosa, o jego upadku, o nowych nadziejach. Poinformuje Lud Wychodszcy, co trzeba czynić, aby Polska naprawdę była wolną i szczęśliwą. Tego drogiego gościa, bojownika nieustraszonego, powitać musimy godnie i zakrzątnąć się około urządzenia wieców.

Ekspozytura Wyzwolenia
849 Filmore Ave., Buffalo, N.Y.

Pani Fasseth zam. pn. 1467—2 Ave., otrzyma 10 tysięcy dolarów asekuracji za swego brata, Jerzego Biegner, który został zabity podczas wojny światowej.— Coraz częściej daje się słyszeć, że kompanje asekuracyjne wypłacają podobne polisy. Osoby zainteresowane w tej sprawie, winne zwracać się do Surrogate's Court po wszelkie informacje i szczegóły.

Okrętem "President Harding" przyjechała siłaczka Miss Mohra-Fara-Hammunsen, która potrafi wykonywać te same „tryki", co znany siłacz Breitbart. Aby przekonać reporterów o prawdziwości słów swoich, wzięła ona sztabę żelazną wagi 100 funów i 2 cale średnicy i zrobiła z niej pasek naokoło ciała. Ma ona występować w wodewilach amerykańskich.

Sensacyjna sprawa odbędzie się w Supreme Court. Oskarżycielką jest Helena French, a oskarżonymi matka jej i William Stevenson. Podaje ona, że straciła zdrowie wskutek narkotyków, jakie jej dodawano do jedzenia,— gdyż nie chciała się zgodzić na stosunek miłosny prowadzony przez matkę i Stevensona. Żąda ona między innemi miljona dolarów odszkodowania za utracone zdrowie. Między oskarżonymi znajduje się dr. Joseph H. Cahoon 63 West 11 ulica. Miał on być głównym macherem w tej całej aferze i dostawcą narkotyków — podkopujących zdrowie Heleny French.

GLEN COVE, L. I.

Bal

Klub Polsko - Amerykańskich Obywateli z Glen Cove., L. I., urządza w dniu 27 b. m. wspaniały bal w Domu Narodowym pn. 10 Hendrick Ave.

Znakomita orkiestra, liczne niespodzianki, oraz obficie zaopatrzony bufet winne się przyczynić znacznie do powodzenia.

FRANK WENCK
Kontraktor elektryczny wykonuje wszelkie roboty w tem zawodzie po umiarkowanych cenach.
127 Oakland Street
BROOKLYN, N. Y.
Telefon: Greenpoint 5818.

POLSCY LEKARZE

Telefon, Greenpoint 5715
Dr. LOUIS S. GRYCZ
102 Kent Street
BROOKLYN, N. Y.
Pom. Manhattan Ave. i Franklin St.
Od 1 do 2 popoł. i od 6 do 8 wieczór.
W niedzielę od 12 do 2 popołudniu.

Telefon, South 895
St. M. Lewandowski, M. D.
Specjalista-Chirurg
GODZINY:
Od 9 rano. 1 do 3 popoł., 6 do 8 wiecz.
W niedziele i święta od 10 do 12 rano.
707 Fourth Ave., BROOKLYN, N. Y.
Blisko 23rd Street

Telephone, 0439 South
Dr. A. W. RUSIN
Choroby Kobiece i Chirurgja
206—17th St., Brooklyn, N. Y.
GODZINY URZĘDOWE:
od 11 do 1 popołudniu
do 7 do 8 wieczór
W niedziele tylko na zamówienie.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa Biura w Brooklynie
565 Leonard St. 116 North 9th St.
blisko Nassau St. blisko Berry St.
Od 1 do 3 popołud. i Od 3 do 10 rano
Od 6 do 8 wieczór Od 5 do 8 wieczór
Telephone, Greenpoint 2726, 3603

Telefon, Greenpoint 2379
Dr. Marion R. Siudziński
GODZINY OPISOWE:
1 do 3 popołudniu i 6 do 8 wieczór.
W niedzielę od 8 do 10 rano.
173 Metropolitan Avenue
Dom Bedford Ave i Driggs St.
BROOKLYN, N. Y.

Helena Mniszek

TRĘDOWATA

Powieść

(164) (Ciąg dalszy).

Ja go posądzałem — ja go robiłem odpowiedzialnym za jej śmierć — a on ją tak bardzo kochał. Jaki zmieniony... Czy to ten sam człowiek?

Narnicki przypomniał sobie fotografje ordynata, w Głębowiczach robione, które mu kiedyś pokazywała Stefcia.

— Czy to ten sam człowiek? — myślał teraz.

I śmierć Stefci wydała mu się jeszcze straszniejszą.

Waldemar klęczał i zapomniał o świecie całym, utonął w tym grobie. Oczyma, pragnieniem duszy i serca przebijał zaporę, dzielącą go od niej. Rozdzierał powódź kwiatową i płytę z marmuru i biały marmur sklepienia grobowego. Siłą rozpaczy wkuwał się w srebro i szkło, w jakiem ją złożono i widział swoją Stefcię taką białą, jasną! I żalił się przed nią w duszy i wymawiał, że odeszła, i tulił ją do serca i wyrywał z pod tych kwiatów.

Ile on marzeń najdroższych złożył w ten wzgórek pachnący, ile porywów młodości, jaką potęgę, bezmiar uczucia! Życie swe całe miał tam pod kwiatami, cały dogmat swych marzeń z przeszłości, odnaleziony cudem i całą słodycz niedoścignionych dni. Pozostały mu miljony, tytuł, stanowisko, lecz to, co już teraz cenił najwięcej, jego skarb, zabrano mu, sam go przykrył tą masą róż. Czuł, że Stefcia jest dla niego stracona, że odleciała na skrzydłach anielskich, że już jej nie zobaczy, nie usłyszy jej głosu, chyba w imaginacji. I rozpacz nim targała, nadludzki, wściekły żal, okrutny, rwący. Jego ubóstwiana Stefcia pozostanie tu, a on odjedzie do Głębowicz, samotny, z pustką w duszy, z wielką mogiłą w sercu i z przekleństwem na ustach. Z przekleństwem na tych, co ją zabili — na jej katów, na jej morderców! I gdybyż wiedział, czy ona jest szczęśliwą w życiu zaziemskiem. Gdybyż miał pewność, że dusza jej w aureoli świetlnej znalazła to wszystko, czem on ją chciał otoczyć, ale w stopniu potężniejszym, boskim! Gdybyż miał pewność, że jak jej ciało on owinął w kwiaty, tak duszę jej tam, w mistycznych sferach, otoczą jasne duchy wieńcem promieni szczęścia, spokoju, bezmiernego uroku! Gdybyż mógł nabyć głębokiej ufności swej babki, która wierzyła, że duszyczka Stefci śpiewa i raduje się u stóp Boga!

A jeśli następstwem śmierci jest zanik zupełny? Jeśli dusza błąka się gdzieś w ciemnościach pozaświatowego bytu, bez ostoi, bez spoczynku? Toby było straszne! Taka istota, jak jego słodka Stefcia, miałaby zginąć w otchłaniach nicości? Nie otaczałby ją świetlisty krąg w nagrodę, że tak wcześnie opuściła świat, że wiosnę życia pożegnała tak bezwzględnie. Któż zasłużył więcej na jaźń wiekuistą, jeśli nie taka przeczysta duszyczka, zmarła z miłością w sercu, w przeddzień upragnionej szczęśliwości ziemskiej. Czyż taka może zniknąć bez śladu, jak gołąb zabity? Czyż nie zmieni się odrazu w anioła? Czyż jej wiara i czystość dziewicza nie starczą na biel piór, strojących niebieskie zastępy?

Och! ta niezgłębiona potęga śmierci! Ile w niej wątpliwości? Gdybyż Stefcia mogła zejść do niego z tych bezdennych pomników niebytu, gdybyż powiedziała, gdzie ją śmierć przeniosła, gdzie duch jej przebywa i czy szczęście obecne przewyższa ziemskie. Gdyby on wiedział, możeby rozpacz jego nie miała tych obaw straszliwych. Cóż mu pozostało w życiu bez niej? Chyba to, żeby samobójstwem nie popełnić mordu na żyjącym jeszcze dziadku. Zabrano mu broń, strzeżono go, ale czy jedynem zakończeniem dla niego byłoby połączenie się z ukochanym jej duchem, aby miała go przy sobie zawsze, i jeśli jej tam ciemno, aby nie czuła pustki, tęsknoty za życiem na ziemi...

Waldemar z jękiem silniej zacisnął dłonie na skroniach. Żal łamał w nim wszystkie uczucia.

— Gdybyż wiedzieć, gdzie ona jest i jak jej jest? Cóż znaczy moja nauka? — myślał obłędnie — moja inteligencja, kiedy nie mogę zbadać, czy ona szczęśliwa i czy jej byt jaśniejszy, niż na ziemi. Cóż znaczą filozofowie, mistycy, kiedy pojęcie śmierci zamyka dla nich księgę nauki? Kiedy, badając wnętrze wszechrzeczy, nie mogą zbadać wszechistnienia pozagrobowego? Kiedy, znając wszelkie odkrycia, wszelkie gościńce prawdy, nie mogą odnaleźć jednej drogi, jaka prowadzi poza mogiłę? Istnieje taka droga — jest nią religja. Ale trzeba w nią wierzyć bezwzględnie, aby rozpacz nie wprowadziła do serca złośliwego demona ironji. Bo nawet przy wierze budzi się pytanie? Dlaczego śmierć wybiera na swe ofiary takie jak Stefcia? Dlaczego podcina swą kosą takie kwiaty młode, cudne — takie jasne dusze?

Dlaczego? dlaczego?

(Ciąg dalszy nastąpi).

BAL STUDENCKI
urządza
TOW. POLSKICH STUDENTÓW KOLEGJALNYCH
W NOWYM YORKU
W PROSPECT HALL
263 Prospect ave., Brooklyn, N. Y.
(W DOLNEJ SALI)

w sobotę 26 stycznia
Początek o godzinie 8:30 wiecz.
Ostatni Bal tak mile ubawił wszystkich zebranych, że wszyscy przyjaźni Studentom wpłynęli na to, aby Studenci jeszcze raz powtórzyli bal.
A więc prosimy — na 26go stycznia do Prospect Hall.
ORKIESTRA ‚RACH-CIACH-CIACH' P. JAWORSKIEGO
(ta sama, co przygrywała na Balu 29 listopada)
WSTĘP 75 CENTÓW

"GWIAZDKA" POŻEGNALNA

(Ciąg dalszy ze stronicy 1-ej.)

znać trzeba, że tym razem nie zadał kłamu dobrej opinji, jaką jego stronnictwo żywiło, nie do zdolności fachowych, lecz do „szczęk buldoga" swego ministra skarbu. Te szczęki buldoga gruchotały zapamiętale i konsekwentnie aż do ostatniej chwili budżet ministerstwa oświaty, które nie mając innego wyjścia, przerzuca znów na społeczeństwo ciężary, przewyższające możność płatniczą inteligencji pracującej i warstwy robotniczej. W ostatnich dniach zwróciło się kuratorjum szkolne krakowskie do prezydjum miasta z prośbą, by gmina przejęła koszt utrzymania kursów dokształcających dla nauczycielstwa szkół powszechnych, gdyż ministerstwo oświaty skreśliło na rok 1924 kredyty na prowadzenie tych kursów, od szeregu lat pozostających na etacie rządowym. Tak samo, wbrew postanowieniom konstytucji marcowej, zapewniającej bezpłatną naukę w szkołach państwowych, wygórowanemi opłatami szkolnemi utrudnia się coraz bardziej korzystanie z nauki. Tak np. iż czesne na uniwersytecie wynosi obecnie 16 miljonów, a władze tłómaczą, że jest to tylko zwaloryzowana opłata przedwojenna.

Otóż żądanie od przysłowiowo biednego studenta opłaty zwaloryzowanej, gdy pensje i zarobki wypłaca się w walucie rozpaczliwie zdewaluowanej, należy chyba nazwać kiepskim dowcipem karnawałowym, który fatalnie może się odbić na przyszłości nauki polskiej. Zamiast sięgnąć do kieszeni kapitalistów, stosuje się zasadę równości do nowobogackich paniczyków i do biednych głodomorów, zarabiających na życie lekcjami, a w najlepszym wypadku pobierających stypendja rządowe, nie dochodzące do 900 tysięcy marek rocznie! Stypendja bowiem, w przeciwieństwie do czesnego, nie zostały zwaloryzowane...

Mimo tak macoszego traktowania nauki, są jeszcze w Polsce ludzie, marzący o jej rozwoju, chociażby tylko z pobudek utylitarnych, jak powiększenie wytwórczości i zarobków, a obniżenie cen towarów, wykonywujących zaiste niesamowity taniec, przy dźwiękach orkiestry paskarzy.

Otóż w warszawskim stowarzyszeniu techników polskich omawiano bardzo dziś na całym świecie aktualną sprawę naukowej organizacji pracy, doskonale znaną w Ameryce, jako że twórcami metody pracy zorganizowanej są Amerykanie: Taylor, Emerson i Gilbreth.

Prelegenci warszawscy wyłuszczyli w kilku wykładach zasady organizacji pracy, poczem postawili wniosek, by Stowarzyszenie techników opracowało memorjał o potrzebie rozwoju nauk, zwłaszcza nauki organizacji pracy i zwróciło się o poparcie do władz państwowych i różnych instytucyj prywatnych.

Ano, inicjatywa chwalebna, a w każdym razie świadcząca, że nawet w tak niewypowiedzianie ciężkich warunkach, jak obecne, zachował się u nas szlachetny romantyzm, mierzący siły na zamiary.

Jaką jednak odpowiedź da rzeczywistość? Poparcie ze strony władz państwowych i instytucyj prywatnych? Hm...

Rząd obecny można jeszcze na razie określić wielkim znakiem zapytania. Prasa nazywa go „rządem zakłopotania prezydenta Wojciechowskiego", „rządem ludzi dobrej woli", „gabinetem nieznanych", a po Warszawie krąży dowcip, że pachciarz „Rzeczypospolitej" dolarowej, wszechwiedzący, p. Loewy-Stroński, w rojeniach swych niewątpliwie widzący się już prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej, obchodził w kuluarach Sejmu wszystkich nowo mianowanych ministrów, pytając: A jak się kawaler nazywa?

Tedy czekajmy, zali ten rząd nieznanych przedstawicieli „dobrej woli" potrafi przekreślić zarządzenia przeciw-oświatowe swego chjeńskiego poprzednika i poprze zamierzenia odmienne, w danym wypadku projekt naukowej organizacji pracy.

A może arystokracja polska zechce wyręczyć pusty skarb państwa? Biedni śmiertelnicy łamiący sobie głowę nad zagadnieniem, jakby trenować swe żołądki wobec cen żywności skaczących w górę z godziny na godzinę, dowiaduję się właśnie z gazet, że ordynat na Łańcucie, hr. Alfred Potocki, w towarzystwie kilku arystokratów wyjeżdża do Afryki polować na lwy i słonie. Koszta tej wyprawy obliczają na 50,000 funtów szterlingów, czyli dwa tryljony 500 biljonów marek polskich.

O cześć wam panowie magnaci! E. Warzycki.

GWAŁTOWNA ZNIŻKA WALUT EUROPEJSKICH

Sterling angielski spadł do 4.21 za $5.00

LONDYN, 22 stycznia. — Na wiadomość o upadku rządu premjera Baldwina, giełda londyńska odpowiedziała zniżką kursu sterlinga, który spadł do 4.21 za $5.00 i wszystkich walut europejskich, które również spadły o kilkanaście punktów jak korona duńska, która spadła do 16c amerykańskich w wartości.

Francja zakazuje wypłaty świętopietrza dla papieża

PARYŻ, 22 stycznia. — W celu zapobiegnięcia ciągłemu spadkowi kursu franka, rząd premjera Poincarego opracował projekt do prawa, zgodnie z uchwałą parlamentu o nadzwyczajnych upoważnieniach dla ratowania finansów francuskich — projekt przewidujący zakaz wywozu pieniędzy za granicę. Projektowany zakaz obejmuje także wypłatę tak zwanego "świętopietrza" dla rzymskiego papieża od katolików francuskich którzy po katolikach amerykańskich najobficiej zasilali kasy papieskie. Projektowana ustawa wywołała wśród kół papieskich wielkie wzburzenie. Nuncjusz papieski w Paryżu przedłożył rządowi premjera Poincarego stanowczy protest przeciw konfiskacie przez rząd francuski „grosza św. Piotra", którego wypłatę papieżowi zagwarantowały poprzednie rządy francuskie i ostatnia umowa, zawarta pomiędzy rządem francuskim a papieżem.

Pies jedynym zwiastunem katastrofy

ROCHDALE, 22 stycznia. — Pies przybyły późno wieczorem do domu pani Zając cały mokry nie dał się uspokoić ani ogrzaniem i wytarciem go z wody, ani podaniem kawałków mięsa i niespokojnem zachowaniem i głośnem naszczekiwaniem dawał do zrozumienia swej pani by szła za nim. Pani Zając zauważywszy nieobecność swych dwóch synów domyśliła się w jednej chwili katastrofy i pobiegła za wiernym psem, który zaprowadził ją na staw i pokazał otwartą przyrębę, w której unosiły się na powierzchni wody czapki jej utopionych synów.

WIELKI WIEC

urządza

STOWARZYSZENIE MECHANIKÓW POLSKICH

o godzinie 8-ej wieczorem

W CZWARTEK, 24-GO STYCZNIA 1924 ROKU

W DOMU POLSKIM, 211 Fairmount Ave.

Philadelphia, Pa.

Przybywa z Polski inżynier J. Iwanowski były minister przemysłu i handlu, obecny główny kierownik Stow. Mechaników Polskich w Polsce. Inż. Iwanowski przedstawi obecne warunki Stowarzyszenia Mechaników Polskich oraz przedstawi przyszłą gospodarkę.

Równocześnie wygłosi odczyt na temat spadku marki Polskiej, i przyczynę dalszej jej zniżki w kursie. — Na zebraniu każdy się dowie dlaczego się tak dzieje, i jak długo jeszcze dziać się będzie.

O liczne przybycie członków i sympatyków prosi KOMITET.

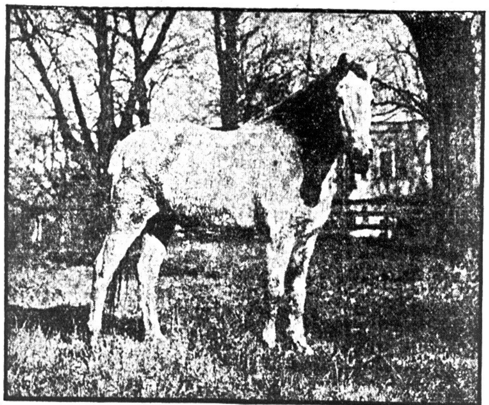

Najbogatszy koń "Old Bill" otrzymał w spadku po swojej pani Hannah Kyle pastwisko wartości 200,000 dolarów. Stary Koń płaci podatki i żyje, jak burżuj.

OKÓLNIK PRASOWY

Amerykańsko-Polska Izba Handlowa 953 Third Ave., New York.

wykonanie ustawy o podatku majątkowym

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o podatku majątkowym, ustalające zasady szacowania przedmiotów majątkowych, według stanu z dnia 1-go lipca, br., jak tego wymaga wspomniana ustawa, zostały już, jak wiadomo, podpisane przez Ministra Skarbu.

Rozporządzenie wykonawcze II obejmuje zasady szacowania majątków wedle następujących kategoryj:

nieruchomości ziemskich z podziałem na role, pastwiska, łąki, lasy i inne;

nieruchomości miejskich z podziałem na place niezabudowane i budowle;

przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych z podziałem na prowadzące prawidłowe księgi handlowe i nie prowadzące takowych;

kapitałów i praw majątkowych;

urządzenia domowego.

Rozporządzenie wykonawcze 3. obejmuje wskazówki, dotyczące układania list płatników przez organy samorządowe i wypełniania zeznań podatkowych przez samych płatników.

Szczegółowe streszczenie wspomnianych rozporządzeń wykonawczych wraz z całokształtem postanowień ustawy o podatku majątkowym, ukaże się jutro w broszurze, wydanej nakładem p. Wyd. "Rzeczpospolita". Będzie to II wydanie broszury, wydanie przed dwoma tygodniami p. t.: "Podatek Majątkowy", której pierwszy nakład obejmujący tylko postanowienia ustawy i rozporządzenia w sprawie zaliczki wstępnej, został całkowicie wyczerpany.

Stan rachunków P. K. K. P.

Ogłoszony onegdaj stan rachunków P. K. K. P. na 30-go listopada, b. r. wykazuje w ciągu ubiegłego miesiąca następujące zmiany:

zapas kruszcu według parytetu wykazuje zwiększenie nieznaczne, również nieznaczną zmianę in minus wykazuje rachunek walut zagranicznych, gdy stan rachunków zagranicznych "Nostro" powiększył się w złocie o prawie 10 miljonów marek złotych, dochodząc do sumy 36,093,862.06 m. p. złotych, co po przeliczeniu kursowem, stanowi 6.5 tryljona mk. polskich;

Portfel wekslowy powiększył się w ciągu listopada przeszło dwukrotnie z 3,540 do 8,467 miljardów mk., zaś pożyczki na cele gospodarcze w trochę mniejszym stopniu z sumy 1,866 do 3.951 miljardów marek;

dług Skarbu Państwa w ciągu listopada zwiększył się bardzo znacznie, bo o 23,774,500 miljonów mk., dochodząc do olbrzymiej sumy, 42,854 miljardów mk.;

obieg banknotów w ciągu listopada zwiększył się o trochę ponad 30 tryljonów marek, co wynosi przeciętnie równo jeden tryljon marek dziennie, dochodząc do sumy 53,217,494,679.288 marek.

Z powyższego zestawienia wynika, że miesiąc listopad był dla Skarbu Państwa miesiącem bardzo ciężkim.

Sekcja przemysłowa przy Polskiem Tow. Chemicz.

Na skutek wniosków uchwalonych przez Iszy Zjazd Chemików Polskich w kwietniu r. b., przed paru dniami odbyło się zebranie organizacyjne Sekcji Przemysłowej przy Polskiem Towarzystwie Chemicznem, której zadania i cele oświetlił w dłuższem przemówieniu przedstawiciel Komitetu Organizacyjnego, prof. E. Trepka.

Konieczność bliższej styczności między przemysłem a nauką jest niezbędna. Organizowana sekcja, gdzie zbliżenie owo, pożądane zarówno dla przemysłowca, jak uczonego będzie miało miejsce, — stanie się więc środowiskiem współpracy obydwu tych czynników. Nader dodatnie wyniki takiego współdziałania obserwować można zagranicą. W kraju naszym wciąż jeszcze większość pracowni naukowych była w odosobnieniu od życia bieżącego, — przemysł zaś niedość żywo interesował się zdobyczami wiedzy. Sekcja przemysłowa, wprowadzając do swej pracy momenty przemysłu i nauki, widzi zapowiedź poważnego kroku naprzód w rozwoju polskiego przemysłu chemicznego.

Wydawanie własnego organu prasowego (narazie będzie nim wydawany od lat 6ciu we Lwowie "Przemysł Chemiczny"), wogóle działalność wydawnicza, prowadzenie dokładnej statystyki wytwórczości przmysłowej ,a w związku z tem, opinjowanie w sprawach polityki przemysłowej, popieranie wreszcie badań twórczych i udzielanie stypendjów— oto zakres działalności Sekcji Przemysłowej.

Po przejęciu streszczonych wytycznych programu działania Sekcji Przemysłowej, zebranie organizacyjne dokonało wyboru 24 członków Rady, którzy ze swego grona wytonią Komitet Wykonawczy.

Walory polskie w Wiedniu

Koła finansowe wiedeńskie z coraz większem zainteresowaniem odnoszą się do polskich papierów przemysłowych, których kursy zachęcają do licznych transakcyj, a nawet masowego wykupu, w szczególności papierów małopolskich, arbitrażowanych w Wiedniu. Wzmożenie popytu przypisać należy również notatkom, umieszczonym w prasie wiedeńskiej, a donoszącym, że Anglja okazuje coraz żywsze zainteresowanie przemysłem polskim. — Dzienniki podają między innemi wiadomość o kredycie angielskim dla cukrownictwa polskiego w wysokości 1 miljona funtów szterlingów.

MARSZRUTA Jerzego Iwanowskiego

byłego ministra przemysłu i handlu

PHILADELPHIA, PA., Czwartek, 24-go Stycznia.

NEWARK, N. J., Piątek, 25-go Stycznia.

INDIAN ORCHARD, MASS., — 27go stycznia.

LOWELL, MASS., 28 stycznia.

Pamiętajcie o Funduszu im. Piłsudskiego

Niezupełnie chory. — Pan L. J. Behal z South Akron, Ohio, pisze: „Nie byłem zupełnie chory, lecz moje organy trawienia nigdy nie funkcjonowały właściwie i w rezultacie tego ciało moje nie było dostatecznie odżywiane. Spadłem na wadze do 115 funtów. Dra. Piotra Gomozo udowodniło swą doskonałość w tym wypadku. Obecnie bowiem czuję się dobrze i ważę 160 funtów". W podobny sposób wiele ludzi się czuje: „nie zupełnie choro", lecz oni na to nie zważają, aż nadejdzie czas, gdy znajdą się na łożu boleści. Rozsądnem jest, mieć zawsze pod ręką butelkę tego sławnego lekarstwa ziołowego. Jest ono budowniczym organizmu, i regulatorem, a używanie go od czasu do czasu może oszczędzić wiele zmartwienia, cierpienia i rachunków lekarskich. Jest ono lekarstwem familijnem dla rozsądnego domu. Lekarze nie mogą je dostarczyć; jest ono rozdzielane przez specjalnych agentów wprost z laboratorjum Dr. Peter Fahrney & Sons Co., 2501 Washington Blvd., Chicago, Ill.

KTO CHCE JECHAĆ DO KRAJU

na roboczym okręcie przy lekkiej pracy, niech się zgłosi do

Greenwich Labor Agency

129 Greenwich Street, New York

KSIĄŻKA DARMO WYNALAZKI - NOWE IDEJE W SPRAWACH PATENTOWYCH PORADA DARMO

Udaj się do nas z zaufaniem. Przyślij swój wynalazek dla zbadania zaraz. MANUFACTURERS PATENT CO., Inc. 520 Fifth Ave., New York

Automobile na Licytacji

Wszystkie Wyroby i Modele

Stosownie do stanu kieszeni każdego. Sprzedawane na PUBLICZNEJ LICYTACJI każdego poniedziałku, środy, czwarku i soboty. BROWNS. Third Ave., róg 11th Street. Automobile zawsze na wystawie.

Polak, starszy nauczyciel, udziela w domu lekcyj młodszym lub starszym, takim, którzy nie umią czytać i pisać lub też tym, którzy chcą zdobyć zdolność poprawnej mowy, tudzież pisowni. Również załatwia sprawy w pisaniu listów, podań i dokumentów wszelkiego rodzaju.
E. SZAMIŃSKI
217 East 10th St., New York
Pomiędzy First i Second Ave.

PROSIMY niżej podanych o przysłanie swego adresu do administracji Nowego Świata celem otrzymania Certyfikatu Funduszu im. Tadeusza Kosciuszki. Pan Bergen, J. Gaworek i J. W. Klement.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAJNIŻSZE raty za przeprowadzania: do Philadelphia $50, do Bostonu $100. Przeprowadzamy wszędzie. Zwrotne ładunki przyjmujemy natychmiast. Telefonować po przedstawiciela i zaoszczędzić czasu. Tel. Evergreen 2869. Fast Motor Transportation Co., 2538 Myrtle Ave., Brooklyn (31 lutego)

• Nie bądźcie zaniepokojeni!
On tylko wdrapuje się po BAMBINO!
35c. w aptekach

Wie gdzie matka trzyma takowe—i wie, że mu się chce takowe. Tak samo, jakby wziął powidła ze spiżarni!

BAMBINO
Zareg. w U. S. Pat. Off.

jest nieszkodliwe—skutkujące—słodkie w smaku lekarstwo na przeczyszczenie.

DZIECI LUBIĄ TO! PROSZĄ O WIĘCEJ!

O ile dziecko Wasze jest niespokojne, ma obłożony język, nie może spokojnie spać, wiele płacze, jakby z bólu, oczyśćcie jego system delikatnym środkiem na przeczyszczenie, jakim jest BAMBINO. Chętnie takowe zażyje i będzie się czuło o wiele lepiej. W kilka godzin te nieprzyjemne symptomy zostaną usunięte.

F. AD. RICHTER & CO., 104-114 So. 4th Street, BROOKLYN, N.Y.

DROBNE Ogłoszenia DAJĄ DUŻE Rezultaty

Realności do Sprzedania (Real Estate for Sale) | *Realności do Sprzedania (Real Estate for Sale)*

POLSKO-AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOSCIOWA
przedtem GAWLIŃSKI & CO.
poleca następujące tanie domy:

W NEW YORKU:

8 fam. murowany w dobrym stanie, 5 pokoi i wanna dla rodziny, rent $2,585, cena $20,000, gotówki $5,000.
8 fam. i dwa sztory na Madison Ave., rent $3.120, cena $21,000, gotówki wedle umowy.
10 fam. murowany , 5 pokoi dla rodziny, w dogodnem położeniu, rent $3,038, cena $20,000, gotówki wedle umowy.
10 fam. murowany. ulepszenia, apartamenty po 7 pokoi, rent $4,200, cena $25,000, gotówki wedle umowy.
14 fam. i dwa sztory w ruchliwej sekcji, rent $4,933. cena $30,000, gotówki $7,000.

W BROOKLYNIE:

3 fam. drewniany, 15 pokoi, rent $820, cena $7,200. gotówki $1,800.
3 fam. oraz sztor z pokojami mieszkalnemi, w dobrym stanie, rent $1,320, cena $9,000. mała wpłata.
8 fam. drewniany, elektryka, rent prawie $200, cena $14,000. gotówki $500.
6 fam. murowany, 4 pokoi i wanna dla rodziny, rent $2,136, cena $14.250. gotówki $4,000.

W JAMAICA, CORONA, ASTORIA i innych miejscowościach poza miastem posiadamy także wielki wybór domów.

POLSKO - AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOŚCIOWA
przedtem GAWLIŃSKI & CO.
W NEW YORKU: 426 East 16th Street przy First Avenue
W BROOKLYNIE: 11 Diamond Street Przy driggs Avenue
W NEW YORKU: 204 East 57th Street Naprzeciwko Konsulatu.

Praca dla Kobiet (Help Wanted Female)

OPERATOREK
na Singer Maszynach
8724 LEFFERTS AVENUE
Richmond Hill, (22f)

DZIEWCZĄT trzeba do lekkiej fabrycznej pracy. Metal Package Corporation Grand & Garrison St., Maspeth, L. I (poprzednio Sprague Electric Works)). (24f)

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej roboty, mała familja, dobry dom. Dr Kulkin, 1968 Marmion Ave., róg 177th St., Bronx. Telefon, Tremont 2812. (23f)

Praca dla Mężczyzn (Help Wanted Male)

POMOCNICY BIUROWEJ znającej płynnie język polski i angielski, piszącej biegle na maszynie, stenografującej po angielsku. American Polish Chamber of Commerce, 953 Third Ave. (22f)

KTO CHCE jechać do kraju na robocżym okręcie przy lekkiej pracy, niech się zgłosi do Greenwich Labor Agency, 129 Greenwich Street, New York. (tfn).

MASARZ lub dobry salesman umiejący jeździć automobilem poszukiwany jest jako spólnik do hurtownych wyrobów masarskich. Zgłaszać się, 85 Passaic St., Passaic, N. J. (27m)

POTRZEBA parę inteligentnych osób do śledztwa spraw detektywów i systemy patroli. Bloom Detective Bureau, 799 Broadway, Pokój 230, New York. (22m)

POTRZEBA mężczyzny doświadczonego w pracy przy drutach. Starlight Work, 130 E. 129th St. (25m)

Interesy do sprzedania (Business Opportunities)

BUCZERNIA I DELIKATESEN NA SPRZEDAŻ Z POWODU INNEGO INTERESU. 391 GROVE STREET, JERSEY CITY, N. J. (20s)

BUCZERNIA i grosernia na sprzedaż z powodu innego interesu. Zgłoszenia, 471 Henderson St., Jersey City, N. J. (24s)

BUCZERNIA, kuchnia do wyrobów do sprzedania, z powodu wyjazdu do innego miasta. 101 Greenpoint Avenue, Greenpoint, Brooklyn. (28s)

BUCZERNIA do sprzedania z powodu choroby żony, bardzo tanio, niema książek, rent tani. 198 — 9th Street Jersey City, N. J. (25s)

CANDY Store na sprzedaż w dobrym położeniu, interes wyrobiony, fontanna na sodę i carbonate. Zgłoszenia, 244 Avenue A, do offisu. (24s)

CANDY Store do sprzedania z powodu innego interesu. 174 Norman Avenue, Greenpoint, Brooklyn. (22s)

CANDY, Cigar i Stationery Store do sprzedania, cztery pokoje. 3 Broad St., Maspeth, L. I. (29s)

CAŁY dom zawierający balwiernię i Pool Parlor, dwa stoły bilardowe, również counter z lekkiemi przekąskami, interes dobry, sześć pokoi do wynajęcia u góry i pokoje na dole, lease, sprzedam z powodu nieporozumienia familijnego lub zmienię na farmę w którymkolwiek stanie. Zgłoszenia, Newark House, 349 Tremboldt St., Elizabethport, N. J. (25s)

DELIKATESEN i lekki Lunch z nowem urządzeniem, tanio do sprzedania. 97 Grand St., Brooklyn. (22s)

GROSERNIA i Delikatesen na sprzedaż, interes dobrze wyrobiony, istnieje pięć lat, polska i litewska klijentela. Zgłoszenia, 552 Metropolitan Avenue, Brooklyn. (4s)

GROSERNIA i Delikatesen, narożny interes, dobra miejscowość. 47 Nurge St., cor. Martin Ave., Maspeth, L. I. (26s)

GROSERNIA i Delikatesen do sprzedania w polskiej dzielnicy, interes wyrobiony, cena przystępna. 446 West 53rd St. New York. (24s)

GROSERNIA i delikatesen tanio do sprzedania. Wiadomość: 99 Clinton Ave., Maspeth, L.I. (26s)

GROSERNIA i Delikatesen w polskiej dzielnicy interes wyrobiony od sześciu lat, dobrze opłacający się, sprzedaję z powodu innego interesu, cena przystępna dla prędkiego kupca. Zgłoszenia, 116 So. Orange Ave., Newark, N. J. (25s)

GROSERNIA i buczernia musi być sprzedana, interes dobrze wyrobiony, z powodu wyjazdu. 281 West Kinney St., Newark, N. J. (28s)

HARMONJA chromatyczna, wyrobu Stamirowskiego, w dobrym stanie. Zgłoszenia, 548 West 49th St., Azes. (25s)

MEBLE do sprzedania z czterech pokoi w dobrym stanie i tanio. Zgłaszać się w sobotę po obiedzie i całą niedzielę. Adres, Józef Stasilowicz, 286 Passaic St., Passaic, N. J., drugie piętro front. (26s)

MEBLE z dwuch pokoi do sprzedania, można zamieszkać, rent tani, dom yardowy, pierwsze piętro. 171 Greenpoint Ave., Brooklyn, N. Y. (24s)

MEBLE z dwuch pokoi do sprzedania. Zgłoszenia od piątej wieczorem, 217 Franklin St., Greenpoint, Brooklyn., drugie piętro. (25s)

POLSKIE REKORDY

Columbia, tylko 33 c. jeden. Duży wybór tańców i pieśni. 175 East 125th St blisko 3rd Avenue.

RESTAURACJA ze skromnem urządzeniem, bardzo dobrze wyrobiona, do sprzedania. Zgłoszenia po szóstej wieczorem, 255 Wythe Ave., Brooklyn. (25s)

RESTAURACJA na sprzedaż natychmiast z powodu nieporozumienia spólników, dobra sposobność; dobry interes. Greenpoint Lunch, 154 Greenpoint Ave. Brooklyn. (22s)

TANIO do sprzedania dwa łóżka, sofa, rocking chair i pierzyna. 99 Second Ave., drugie piętro, drzwi 3 blisko 6th Street. (24s)

SKŁAD muzyczny na sprzedaż, agenci Columbia Grafonolas, duży wybór rekordów i victrolas. Prawdziwa taniość. Właściciel musi sprzedać z powodu choroby. 715 Third Ave., pomiędzy 21st i 22nd St's. Brooklyn (22s)

Interesy do sprzedania (Business Opportunities)

SPRZEDAM swoją połowę restauracji. 129 West St., New York City. (24s)

SKLEP bławatny na sprzedaż z pokojami, rent $40. Zgłoszenia, 716 Fifth Ave., Brooklyn. (25s)

SKLEP z obuwiem i dom w polskiej dzielnicy, dobry interes, wszystek towar nowoczesny, do sprzedania z powodu innego interesu za przystępną cenę, interes z domem lub osobno. Zgłoszenia, 156 Perry Ave., Maspeth, L. I. (25s)

STATIONERY i Candy Store z trzema pokojami, tani rent, $30 miesięcznie do sprzedania z powodu wyjazdu z miasta. Zgłoszenia, 208 Fourth St., Jersey City, N. J. (24s)

WYPRZEDAŻ skór, gum i wszelkich przyrządów do obuwia. Leniczek Bros., 298 Bedford Ave., Brooklyn. (25s)

Realności do Sprzedania (Real Estate for Sale)

LINKE & BRACHOCKI

8 familijny drewniany dom po 4 pokoi, w bardzo dobrym porządku, rent miesięczny $145, cena $12,900, wpłaty $4.000. 12 pokojowy dom i wanna, w bardzo dobrem położeniu, $6500; wpłaty $2.000;— musi być prędko sprzedany.

LINKE & BRACHOCKI
Biuro Realnościowe i Notarjalne
Asekuracja wszelkiego rodzaju.
1070 Manhattan Ave. Brooklyn, N. Y.
blisko Eagle Street.

ELIZABETHPORT, — 6-familijny, apartamenta 4 pokojowe i łazienki; cena $13,500; trochę gotówka.
ROSELLE 5 familijny, 5 pokojowe apartamenta, wszystkie ulepszenia, zajazd, cena $7500; gotówki $2000.
JOSEPH NEMETH
223 Pine Street, Elizabeth, N. J. (24e)

GOTOWE DO ZAJĘCIA

Nowe wygodne domy, w których można mieszkać przez cały rok. 3-pokojowe $1,250, gotówki $300, 4-pokojowe $1.500, $400, 6-pokojowe $1,750, $500, ceny włączanie z lotami, reszta miesięcznie jak czynsz, wodociągi, elektryka na przedmieściu. Radio Associates, 180 B'way, New York City. Biuro Filji otwarte do dziewiątej wieczorem. RODINA CO.—

CZTERO-familijny murowany dom na sprzedaż, dwupiętrowy i salon, cena $8,500, gotówki $4,000, reszta na spłaty $120 miesięcznie, agenci wykluczeni. Zgłoszenia, 151 Morgan St., Jersey City, N. J. (24e)

WILLIAMSBURG
2 fam. murowany dom w tyle dwupiętrowy i sklep, murowany, czynsz $1,080, cena $8,500
6 fam. i dwa sklepy, murowany, czteropokojowe apartamenta i łazienka, rentu $1,524, cena $12,900.
ZINIS, Właściciel
499 Grand Street, Brooklyn, N. Y.
Telefon, Stagg 3929 (24e)

MAŁA FARMA

Nowy dom, wszelkie ulepszenia, jedna krowa, 25 kur i 10 kaczek, 35 minut jazdy z New Yorku, przy wielkiem fabrycznem mieście. Pracy wiele w różnych przedsiębiorstwach. Niska cena, mała wpłata reszta po $15 miesięcznie, aż będzie wypłacona. Piszcie zaraz do,
MRS. TINFO
178 Hunterdon St., Newark, N. J.
Róg South Orange Avenue
Otwarte wieczorami.

Farmy, domy i loty do sprzedania. Dwa nowe domy, dwu familijne, w dobrym położeniu, gaz, elekryka i inne ulepszenia, 2 loty wartości $3,000, cena za wszystko $11,500, wpłaty $4000. Wielki sklep, buczernia, grosernia i delikatesen; nowy automobil, obrót $780 tygodniowo; cena za wszystko $3.500. Dom 8 pokoi, ulepszenia i sklep, cena $4,000, wpłaty $2,000. Dom 7 pokoi i 6 lot, cena $3,800, wpłaty $1,500. Filanowsky, 103 ½ St. Marks Pl., (E. 8th St.), New York City. (12 lutego e)

Poszukiwania (Information Wanted)

PEKARZ chleba, ciast i pajów, pierwsza lub druga ręka. S Bobell, 140 N. 9th St., Brooklyn. (241)

POSZUKUJĘ kobiety na mieszkanie, może być z jednem lub dwoma dziećmi, która musi pracować poza domem. Zgłoszenia, 715 E. 5th St., Apartment 4.

PAN F. Jakuła, ostatnio zamieszkały w Bronx, proszony jest o przysłanie swego adresu do Nowego Świata. (261)

WDOWA bezdzietna, posiada $2,000 gotówki pragnie wyjść za mąż za farmera, albo pójdzie do spółki do jakiego korzystnego interesu. Zgłoszenia listownie tylko do Perfume Store, 421 East 16th St., New York City. (241)

PRZYJMĘ na wychowanie i poszlę do szkoły sierotę, chłopca, albo dziewczynkę około 12 letnią z domu obarczonego liczną rodziną. Zgłoszenia do S.S. c-o Nowy Świat. (261)

Pokoje do wynajęcia (Rooms to let)

MIESZKANIE do wynajęcia cztery pokoje duże, piec, woda gorąca i wanna. Zgłoszenia, 328 — 29th St., South Brooklyn, N. Y., drzwi No. 3. (25r)

MIESZKANIE do wynajęcia dla bezdzietnej familji. 88 East 3rd St., Apt. 14, New York, godziny od szóstej do dziewiątej. (25r)

POKÓJ do wynajęcia dla młodego małżeństwa lub dwuch panów, wszelkie wygody i telefon. 159 Keap St., Brooklyn, N. Y. Mr. Adams. (24r)